

Sezon z haczykiem

JUŻ WKRÓTCE!
SUPERNOWOCZESNA
MYJNIA W ŁOMŻY
STACJA PALIW
PRYMA
ZAPRASZA

uniwersalna zaprawa klejowa PSB

takie małe ceny

12,79 zł/opak.

Łomża, ul. Ostrogowa 6
tel. (086) 216 82 88

KONTAKTY

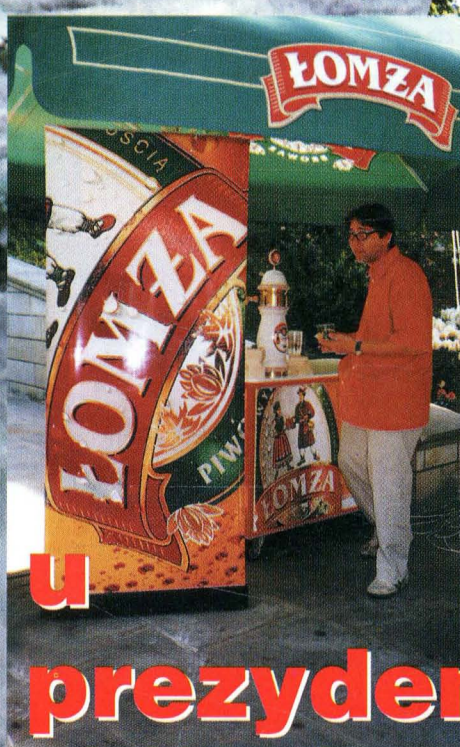
Nr 20 (1124)

19 MAJA 2002

CENA 2,50 zł



Kasztanowa próba



u prezydenta



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



MASTOR

KLEJ ATLAS 25 kg
JUŻ ZA 15⁹⁰ zł

Łomża
ul. Wojska Polskiego 51
tel. (0 86) 216 07 00

mj

JEDWABNE

kostka brukowa
Zakład Produkcji Elementów Budowlanych i Kruszywa
18-420 Jedwabne, ul. Szosa do Łomży, tel./fax (0 86) 217 25 42

Hurtownia „KOMAX”, Łomża, ul. Spokojna 190 A, tel. (0 86) 218 03 78

„Sukecs”, Białystok, Sielachowskie 54
tel. (0 85) 743 69 79, 0 600 752 774

URZĘDOWSKI

REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL
HANDLOWY PHU IŁASZCZUK
ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54
tel. (0-86) 216-69-60

**OKNA I DRZWI
Z DREWNA
MAHONIOWEGO
I SOSNOWEGO**

www.terrazyt.pl

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

NOWOŚĆ!!!



OKUCIA Z POWŁOKĄ **TYTANOWĄ**

OKNA



- EKOLOGICZNE
- NOWOCZESNE
- SOLIDNE
- BEZPIECZNE

gratis!

- mikrowentylacja
- okapnik
- listwa ozdobna
- uchwyty transportowe
- kotwy do montażu okien
- szyba niskoemisyjna (k=1,1)
- transport do Klienta
- okucia antywłamaniowe
- 3 uszczelki

DRZWI

BOGATA KOLEKCJA WZORÓW, PROMOCYJNE CENY

UWAGA!

Trwa Wielka Promocja Ratalna **"Kupuj tanio 3x0%"**
na wszystkie produkty z kompleksowej oferty TERRAZYT

BIURO OBSŁUGI KLIENTA • ŁÓMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY • ŁÓMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

- ŁÓMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604221092
- ŁÓMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL.0601152027
- ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
- GRAJEWÓ, UL. EŁCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086)277-22-11
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55

10 lat gwarancji TERRAZYT

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem, meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe (kuloodporne), ognioodporne szkło do kominków.



Szkło i lustra
wszystko ...

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zaczajna 4, tel. (29) 760 45 96

ramy-oprawa, wyposażenie w elementy szklane w/g projektów i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszanie, barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

KONTAKTY
w prenumeracie

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A. Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41; Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95; Zespół w Elku ul. Mickiewicza 43 do 5 każdego miesiąca. Na terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie.

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12, ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa Nr 12401053-40060347-2700-401112-005.



Krzysztof Musiński

Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

f. 046-0

TWÓJ WYBÓR
TWOJA ALMERA

34 230,-*



NIŻSZA AKCYZA
- NIŻSZA CENA



ALMERA
2002

Teraz przy kupnie Almery z rocznika 2002 masz wybór. Zapłać tylko **70% jej wartości**, a pozostałe 30% ureguluj po roku bez odsetek. Albo wybierz jeden z dwóch pakietów akcesoriów o wartości do **4350 złotych**.

* 70% ceny Almery 3-drzwiowej, 1,5 l, w pakiecie Comfort High (m.in. ABS, klimatyzacja, 2 poduszki powietrzne)

Szczegóły u autoryzowanych dealerów Nissana.

SALON I SERWIS MIECZYŚLAW WASILEWSKI
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

fak. 2450



formuła RENAULT

Ostatni dzwonek!

Tylko dwa modele z roku 2001
z rekordowo dużym rabatem
nawet 9000 zł

Oferta dla firm



Renault Credit Polska

Zgodnie z naszą formułą oferty rabatowe i kredytowe można łączyć. Dzięki temu samochody Renault są teraz dostępne dla każdego — mają niższą cenę, a podjęcie decyzji ułatwia jeszcze szerszy wybór kredytów dostosowanych do różnorodnych potrzeb. Decydując się na przykład na kredyt ROK BEZ RAT, wystarczy wpłacić 80% ceny modelu z uwzględnieniem rabatu. Reszta dopiero po roku bez odsetek. Korzystaj z okazji póki czas.

Oferta ograniczona w czasie. Dotyczy całej gamy Renault.

www.renault.com.pl

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a
18-400 Łomża

tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

fak. 3221

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziała,
Janusz Nyczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)

tel. (0-86) 215-35-67,

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciel: Cezary Lemański

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7

tel. (0-86) 215-35-71, fax (0-86) 216-57-11

tel. kom. 0-602 748-099

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „GloboTour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoni”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Podobno Rosja domaga się od Polski i Litwy (a także Unii Europejskiej) wytyczenia specjalnych tras, którymi jej obywatele będą mogli przejeżdżać do Obwodu Kaliningradzkiego bez wiz i kontroli granicznej. Znowu pada słowo „korytarz”, tak fatalnie zapisane w naszej historii. Dodajmy: pada nie pierwszy raz w ostatniej dekadzie.

Po raz pierwszy sprawa eksterytorialnej trasy z Białorusi przez Suwalszczyznę do Kaliningradu wybuchła w połowie lat dziewięćdziesiątych po którymś z zakrapianych spotkań prezydentów Jelcyna i Łukaszenki. Wówczas brzmiało to o wiele bardziej złowrogo, bo Obwód Kaliningradzki znany był przede wszystkim jako jeden wielki garnizon wojskowy. Gwarancja swobodnego przejazdu przez Polskę nieuchronnie kojarzyła się z zagonami rosyjskich czołgów, tratującymi piękną suwalską ziemię.

W patriotycznym amoku niektórzy zaczęli podejrzewać konstytucyjne władze kraju niemal o zdradę stanu. Między innymi projekt budowy obwodnicy wokół Augustowa traktowany był jako część wielkiego planu, mającego ułatwić rosyjskiej armii marsz przez Polskę. Na szczęście, opary absurdu szybko opadły.

Po kilku latach sprawa wraca w nieco bardziej cywilizowanej wersji. Nie znaczy to jednak, że jest przez to mniej absurdalna. Rosjanie doskonale zdają sobie sprawę, iż żaden suwerenny kraj nie zgodzi się na utratę choćby cząstki kontroli nad najmniejszym nawet skrawkiem własnego terytorium. Dlaczego więc tak uparcie powracają do tego pomysłu?

Być może po to, aby podbić swoją cenę w przetargach z Unią Europejską? Za cenę ustępstw w jednej sprawie, będą oczekiwać rekompensaty w innej, zapewne znacznie dla nich istotniejszej.

Niewykluczone jednak, że cała ta kampania skierowana jest do wewnątrz naszego kraju po to, aby rozbudzić nastroje antyunijne. Nieprzypadkowo bowiem rozmowy w tej sprawie nie toczą się bezpośrednio na linii Moskwa – Warszawa, lecz za pośrednictwem UE. Może to sprawiać wrażenie, że wielkie mocarstwa porozumiewają się ponad głowami Polaków, jak to już nie raz w naszej historii bywało. Że Bruksela gotowa jest przehandlować suwerenność Polski za dobre stosunki z potężną Rosją.

Unia rzecz jasna odrzuci pomysł „korytarza”, ale polscy przeciwnicy naszego przystąpienia do europejskiej wspólnoty otrzymają dodatkowy argument: tym razem jeszcze obroniliśmy suwerenność, ale potem, po wstąpieniu do UE, wszystko może się wydarzyć.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora


TOWARZYSTWO
FINANSOWE


KREDYTY

**gotówkowe w 24 godz.,
do 3000 zł bez poręczyciela,
niskie oprocentowanie.**

Ponadto oferujemy atrakcyjne
kredyty ratalne.

Łomża, ul. Plac Kościuszki 1,
tel.: (086) 216-52-40.

Jednocześnie zapraszamy do współpracy
firmy handl.-usługowe i pośredników.

 **WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ
W OSTROŁĘCE**

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dnia.10.08.1994

OGLASZA ZAPISY NA I SEMESTR ROKU AKADEMICKIEGO 2002/2003

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI — STUDIA ZAOCZNE

Kierunek: administracja
Specjalności: administracja, agroturystyka, kształtowanie i architektura terenów zieleni

WYDZIAŁ SŁUŻB PORZĄDKU PUBLICZNEGO — STUDIA DZIENNE I ZAOCZNE

Kierunek: Służby Publiczne

Na wyżej wymienionych kierunkach zajęcia prowadzą pracownicy naukowo-dydaktyczni
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne
dla licencjatów administracji organizuje

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce

Ponadto prowadzimy nabór na

- PODYPLOMOWE STUDIA PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
- PODYPLOMOWE STUDIA BANKOWOŚCI I FINANSÓW
- PODYPLOMOWE STUDIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli)
- PODYPLOMOWE STUDIA INFORMATYKA W ADMINISTRACJI
- PODYPLOMOWE STUDIA TECHNOLOGIE INTERNETOWE W ZARZĄDZANIU

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni
07-410 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58
tel. (029) 760-68-86 lub 760-45-42, fax 760-68-81, e-mail: wsap

fak. 2640-o



RACHMISTRZE PUKAJĄ do domów mieszkańców województwa, umawiając się na właściwe wizyty i wypełnianie formularzy. Po wielkiej „burzy”, dotyczącej kwalifikowania kandydatów do przeprowadzania spisu, okazało się, że szkolenia i weryfikacje przebrnęło zaledwie tylu, ilu było potrzeba. Są wśród nich także bezrobotni, dla których praca rachmistrzów miała być okazją do dorobienia, ale większość z nich odpadła lub zrezygnowała.

ZA PRZYSTAPIENIEM POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ opowiedziało się prawie trzy czwarte spośród 2,5 tysiąca mieszkańców województwa w sondażu zorganizowanym z inicjatywy Unii Wolności. Urny do głosowania wystawione były w centralnych punktach Białegostoku, Augustowa i Rajgrodu, a także w szkołach w Białymstoku, Augustowie, Grajewie i Tykocinie.

FUNDUSZ KREDYTOWO-GWARANCYJNY, PROGRAM OGRANICZANIA BEZROBOCIA i tworzenia miejsc pracy, ułatwienia dla przedsiębiorców oraz inwestycje, zaproponował łomżyńskim środowiskom samorządowym i naukowym profesor Mieczysław Kabaj, ekspert ONZ, współpracownik Międzynarodowej Organizacji Pracy. Profesor gościł w Łomży na zaproszenie Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego, która zorganizowała konferencję na temat rynku pracy.

NIE WYWOŁAŁ ALARMU w województwie pierwszy przypadek choroby BSE (tzw. wściekłych krów) w Polsce. Podlaski Lekarz Weterynarii Krzysztof Pilawa uznał, że wykrycie choroby świadczy o bardzo dobrej „szczelności” systemu kontroli, który obowiązuje także w regionie. Według zapewnień służb weterynaryjnych, nie ma zagrożenia, by wołowina pojawiająca się w sklepach i na oficjalnych targowiskach zawierała śmiertelnie groźne priony.

ZBURZYĆ NALEŻAŁOBY 33 ze 108 budynków z mieszkaniami komunalnymi w Łomży ze względu na stan techniczny, a także wysokie koszty eksploatacji.

ZABUDOWANIA PONAD 3000 BALKONÓW TYPU LOGGIA w swoich blokach planuje Spółdzielnia Mieszkania „Perspektywa” w Łomży. Chce tego dokonać w trzy lata i bez obciążania kosztami lokatorów. „Plan loggia” jest elementem szerszego programu popra-

wy estetyki na osiedlach „Perspektywy”. Inne jego części to ocieplanie bloków kolorowymi materiałami, malowanie elewacji.

Z OKAZJI DNIA ZWYCIEŚTWA kombatancki Armii Radzieckiej z Białorusi, Ukrainy i Rosji przyjechali oddać hołd poległym towarzyszom broni. Odwiedzili cmentarze żołnierzy radzieckich w Białymstoku, Zambrowie, Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Milejczycach.

Z UDZIAŁEM 35 CHÓRÓW Z KRAJU I ZAGRANICZY, rozpoczęły się w środę Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej. Dwa dni po ich zakończeniu odbędzie się 21. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej, któremu zwierzchnik Kościoła



Coraz większa susza na polach województwa. Najgorzej jest tam, gdzie lekkie gleby: w pobliżu Gródka, Kolna, Łomży, Michałowa, Siemiatycz i Sokółki; lepiej wokół Bielska Podlaskiego i Zambrowa, gdzie głównie są gleby ciężkie. W rejonie wsi Tybory Uszyńskie (powiat

Prawosławnego w Polsce metropolita Sawa odmówił patronatu.

SEZON LOTNICZY rozpoczął przy paradzie szwadronu kawalerii oraz dźwiękach strażackiej orkiestry Aeroklub Podlaski. Na lotnisku w Turośni Kościelnej zebrał się entuzjastami i sympatycy latania. Można było podziwiać loty samolotowe i motolotniowe. Na start balonu nie pozwolił zbyt silny wiatr.

DYPLOMY INŻYNIERÓW rolnictwa uzyskało 308 absolwentów Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży. Uczelnia należy do nielicznych w kraju, która z dyplomem wydaje absolwentom suplement w języku angielskim. Dokument ten potwierdza uzyskane umiejętności i uprawnienia, m.in. opisuje ilość godzin danego przedmiotu w trakcie studiów, uzyskane oceny. „Mamy nadzieję, że zdobyte kwalifikacje oraz suplement pomogą w znalezieniu pracy w kraju i za granicą oraz ułatwią start na dalsze studia”, powiedział prof. Roman Engler, rektor uczelni.

Wysokie Mazowieckie) spłonęło 40 hektarów lasu, a zagrożonych było 2 tysiące ha. Według strażaków, przyczyną było prawdopodobnie podpalenie. Spory pożar wybuchł także w rejonie Nurca Stacji. Najgorzej jest tam, gdzie lekkie gleby.

W DZIEŃ ZWYCIEŚTWA

Gorycz

— Czujemy się lekceważeni przez władze gminy i pracowników administracji samorządowej. Prawie wszyscy stoimy nad grobem, na własnym ciele bliznami po ranach i odłamkach mamy wypisane zdarczenia z naszego życia. Naszej sytuacji nie rozumieją urzędnicy — mówił Władysław Konert, prezes kombatanatów gminy Piątnica, w czasie zebrania sprawozdawczo-wyborczego.

Tylko proboszcz, ks. dziekan Maciej Grajewski, podczas uroczystej mszy przypomniał o ich zasługach: „Nie jest ważne, kto pod jakim sztandarem walczył, ważny był jeden cel — walka o Polskę”.

Gminne koło Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Piątnicy skupia 128 członków. Każdego roku wielu z nich odchodzi „na wieczną wartę”; 58 kombatanatów i wdów po kombatanatach w gminie ma od 80 do 90 lat.

— Jest nas coraz mniej i z przykrością stwierdzamy, że odbiera się nam nieliczne uprawnienia. Wielu z nas żyje na krawędzi ubóstwa. Ludzie nie mają pieniędzy na leki, czasami nawet na chleb. Wnioskowałem do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej o przyznanie zasiłków ośmiu kombatanatom. Wiem, że na ten cel gmina miała w ubiegłym roku dwa tysiące złotych. Do tej pory nie mogę dowiedzieć się, czy zasiłki zostały komuś przyznane. Nie pytam urzędników o kwotę, pytam tylko o ludzi. Czy można robić tajemnicę ze społecznych pieniędzy? Uważam to za arogancję władzy — oskarża prezes Władysław Konert.

Znaki czasu

• Już pięć państw: Litwa, Estonia, Ukraina, Łotwa i Rosja, wstrzymało import polskiej wołowiny, po wykryciu zarażonej BSE krowy.

• „Nie będzie żadnego korytarza. Na to Polska nigdy się nie zgodzi”, skomentował Włodzimierz Cimoszewicz, minister spraw zagranicznych, oczekiwania Rosji, aby przez Polskę i Litwę stworzył specjalny korytarz do obwodu kalininogradzkiego. Przeciwna jest także Litwa i Unia Europejska.

• Ponad 587 tys. uczniów klas trzecich gimnazjów przystąpiło do egzaminu. Egzamin jest obowiązkowy, jego wynik będzie miał wpływ na przyjęcie ucznia do wybranej szkoły ponadgimnazjalnej.

• Pobieranie przez banki od klientów, którzy płacą miesięczną opłatę za prowadzenie rachunku, dodatkowo osobnej prowizji przy wypłacie gotówki z konta osobistego czy bankomatu jest niedozwolone, orzekł Sąd Antymonopolowy.

• Ponad 20 mln Polaków korzysta z różnego rodzaju zasiłków. W ustawie budżetowej na bieżący rok na „opiekę społeczną” zaplanowano 14,6 mld zł, czyli ponad 10 proc. dochodów budżetu państwa.

• Silna złotówka i niekorzystna relacja w stosunku do dolara i euro spowodowała nieopłacalność eksportu i może doprowadzić do bankructwa tysiąca małych i średnich firm. Winą za silnego złotego premier Leszek Miller obarczył Radę Polityki Pieniężnej i Narodowy Bank Polski.

• Prawie 60 tys. ton wynosi ubiegłoroczna nadwyżka mięsa drobiowego. Produkcja drobiu i jaj nadal wzrasta, spadają ceny, produkcja staje się nieopłacalna.

• Protestują stoczniovcy. Półtora tysiąca pracowników Stoczni Szczecińskiej wyszło na ulice. Rząd i banki oskarżają o wrogię działania.

• Każdego dnia w całym kraju kilkadziesiąt spraw karnych jest zdejmowanych z wokandy z powodu braku konwoju, który doprowadziłby oskarżonych na salę rozpraw.

• W Polsce jest zarejestrowanych 87 partii politycznych o różnych programach; przykładowo partia Biedota Polska pragnie, aby bieda nie było.

• Były prezydent Lech Wałęsa jest najlepiej zarabiającym politykiem. 10 tys. dolarów trzeba zapłacić, by zechciał przyjechać i wygłosić odczyt.



IDZIE LAS

Siedmiu pierwszych rolników z gmin Łomża i Zbójna otrzymało zgodę starostwa powiatowego w Łomży na zalesienie 35 hektarów gruntów według nowej ustawy o zalesianiu. Tyle tylko wynosił tegoroczny limit finansowy przyznany powiatowi. Na więcej nie byłoby zresztą sadzonek. Kolejkę innych zainteresowanych tworzy przeszło 170 właścicieli gospodarstw. Głównym magnesem sadzenia lasów jest dotacja w wysokości 150 złotych miesięcznie za każdy hektar. Pierwsza siódemka zacznie otrzymywać pieniądze jesienią.

PAN: VIA BALTICA PRZEZ ŁOMŻĘ!

Komitet Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk, obradujący w Krakowie, po przeanalizowaniu dwóch wariantów przebiegu polskiego odcinka drogi ekspresowej Via Baltica w sposób jednoznaczny opowiedział się za wariantem przez Suwałki, Augustów, Grajewo i Łomżę w kierunku centrum kraju. Decydujące znaczenie dla naukowców ma fakt, że przy takim przebiegu trasa omija Parki Narodowe: Biebrzański i Narwiański oraz Park Krajobrazowy Puszczy Knyszyńskiej, które przecięte zostałyby drogą w wariantcie „białostockim”. Przedstawiciele PAN wskazali w dokumencie konferencji, że doszłoby w takim przypadku do degradacji cennych obszarów przyrodniczych, a tym samym naruszenia kilku przyjętych przez Polskę konwencji międzynarodowych.

ZAPROSILI NAS:

• Rada Nadzorcza i Zarząd Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Aptek Multi Pharme S.A. — na uroczyste otwarcie nowej siedziby w Łomży.

• Centrum Szkolenia Praktycznego Consrol w Nowej Rudzie, Urząd Gminy i uczestnicy projektu Ochrona środowiska na terenach wiejskich z gminy Śniadowo oraz spółka Precon Polska w Warszawie — na pokaz budowy zbiorników na płynne odchody zwierzęce w Jakaci Borkach.

• Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowych Piekutach — na uroczystość z okazji 80. rocznicy powstania OSP.

• Gminny Ośrodek Kultury i Sportu oraz wójt gminy Boguty Pianki — na Majowe Dni Kultury i Sportu.

• Dyrektor Biura Integracji Europejskiej w Białymstoku — na konferencję prasową wojewody podlaskiego dotyczącą informowania o Unii Europejskiej.

• Rzecznik prasowy komendanta Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku — na uroczystość z okazji 11. rocznicy powstania SG.

• Wydział Sztuki Lalkarskiej warszawskiej Akademii Teatralnej w Białymstoku — na konferencję prasową na temat przygotowań do jubileuszu 70-lecia Akademii i Międzynarodowego Festiwalu Szkół Teatralnych.

• Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na konferencję prasową z udziałem ministra gospodarki Jacka Piechoty oraz na inaugurację sezonu nawigacyjnego na Kanale Augustowskim z udziałem ministra ochrony środowiska.

• Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Garnizonowy w Łomży — na wernisaż malarstwa Krystyny Barowicz.

• Instytut Pamięci Narodowej, Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Białymstoku oraz Liceum Ekonomiczne im. Bogdana Jańskiego w Łomży — na promocję Pakietu Edukacyjnego „Podziemie niepodległościowe na terenie województwa białostockiego w latach 1944–1956”.

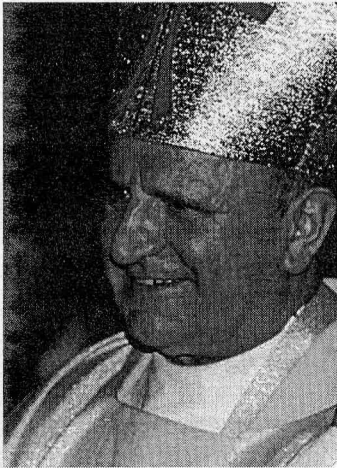
• Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży — do udziału w ćwiczeniach ewakuacji.

• Pracownia Sedymentologiczna Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Zakład Biologii Stosowanej Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży oraz Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi — do udziału w warsztatach pn. Zapis działalności człowieka w środowisku przyrodniczym.

Dziękujemy.

NOE DLA BISKUPA

Imieniny obchodził biskup łomżyński Stanisław Stefanek. Drzwi Kurii były tego dnia otwarte dla wszystkich, którzy przychodzili z miłym słowem, kwiatami i podarkami. Gospodarz, tradycyjnie, jednakowo życzliwie przyjmował „bardzo ważne osoby” jak i zwykłych mieszkańców diecezji; częstował słodyczami i napojami. Oryginalny prezent w postaci koncertu „religijnej muzyki rozrywkowej” (m.in. utwory Arki Noego oraz z filmów i musicali) przygotowało ordynariuszowi łomżyńskie środowisko muzyczne.



PODLASKIE EUROPEJSKIE

Urząd Komitetu Integracji Europejskiej przy współpracy z Ambasadą Królestwa Danii w czwartek 16 maja organizują w Białymstoku (Podlaski Urząd Wojewódzki) konferencję w ramach cyklu Unia Europejska w regionach. Temat spotkania: Europejski Fundusz Społeczny — instrument polityki zatrudnienia.

Konferencje odbywają się w każdym województwie i adresowane są zarówno do władz samorządowych, jak i przedstawicieli różnych środowisk.

POMOC NA SZÓSTKĘ

W Wojewódzkich Mistrzostwach Pierwszej Pomocy, zorganizowanych przez Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Łomży, zwyciężyła reprezentacja Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących w Łomży przed drużynami Liceum Ekonomicznego im. Bogdana Jańskiego i Zespołu Szkół Ekonomicznych w Łomży.

W Mistrzostwach zmierzyły się jedynie zespoły Łomży i Grajewa. Od lat inne zarządy PCK w Podlaskiem nie przygotowują młodzieży do takiego sprawdzianu. Szkoda!

NIE TRWONIĆ MAJĄTKU

Projekt przejęcia Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Łomży przez spółkę lekarską odrzuciła Rada Powiatu łomżyńskiego. Za prywatyzacją w tej formie przekonywali radnych przedstawiciele środowiska lekarskiego i pielęgniarstwa, Izby Lekarskiej i samorządu miejskiego. Radni powiatu uznali jednak, że w propozycji spółki brakuje precyzyjnego określenia zasad, na jakich miałaby ona przejąć majątek ZPOZ, czyli budynki i wyposażenie ogromnej wartości, a przede wszystkim projektu zapewnienia odpowiedniej opieki 100 tysiącom mieszkańców.

Rada Powiatu nie zdecydowała o dalszych losach podstawowej opieki zdrowotnej w powiecie łomżyńskim.

Rozsądna wydaje się koncepcja: sprywatyzować usługi, wdzierżawić majątek, który będzie przynosił powiatowi dochody latami.

„REWIZYJNE” OŚMIESZANIE

Dwunastu radnych złożyło wniosek do Rady Miejskiej Łomży o odwołanie radnego Waldemara Pędzińskiego z funkcji przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

„Wniosek swój motywujemy wykorzystywaniem przez radnego Waldemara Pędzińskiego stanowiska przewodniczącego do działań głównie politycznych, mijających się z działalnością merytoryczną Komisji Rewizyjnej oraz ośmieszaniem i konfliktowaniem Rady wobec społeczności miasta.”

Wniosek będzie rozpatrywany na najbliższej sesji, 29 maja.

W ubiegłym roku przewodniczący Komisji Rewizyjnej wniósł skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały Rady Miejskiej, dotyczącej przyjęcia sprawozdania zarządu z wykonania budżetu i udzielenia absolutorium Zarządowi Miasta. NSA skargę oddalił.

BANDYCKIE BRANSOLETKI

W poniedziałek, około 17.20 do jednego ze sklepów jubilerskich w Łomży weszło dwóch młodych mężczyzn. Zainteresowani byli złotymi bransoletkami. Ekspedientka wyłożyła na ladę całą paletę ozdób wartości około 4 tysięcy złotych. Wtedy jeden błyskawicznie chwycił kobietę za szyję, a drugi za paletę, po czym obaj bandyci wybiegli ze sklepu w stronę ulicy Jatkowej. Ekspedientka z nimi. Do pościgu dołączyli przechodnie. Niestety, nie udało się. Bandyci prawdopodobnie zbiegli zaparkowanym w pobliżu miejsca napadu samochodem.

Ekspedientka zapamiętała, że złodziej palety z bransoletkami (portret pamięciowy obok) miał na sobie granatową



koszulkę z krótkimi rękawami, dzinsowe spodnie i adidasy. Wiek około 18–20 lat, wzrost około 170 cm, średnia budowa ciała. Włosy krótkie, ciemne, pokryte żelem.

Policja prosi o pomoc w ujęciu bandytów: tel. 215-22-22, 216-12-30 lub 997.

Protestowanie przeciwko hipermarketom ma już w Białymstoku i Łomży długą tradycję. Dotychczas jednak protestowali miejscowi przedsiębiorcy. Teraz przyłączyły się do nich partie polityczne. Niewątpliwie jest to skutek zbliżającej się kampanii wyborczej do samorządów terytorialnych. Trzeba też przyznać, że Białystok stanął przed nowym wyzwaniem, związanym z ekspansją wielkich zagranicznych sieci handlowych.

Zaprotestował klub radnych miejskich BKS-Lewica. Radny Grzegorz Markowski rozpoczął nawet zbieranie podpisów pod protestem przeciwko budowie dwóch kolejnych hipermarketów Selgros i Carrefour.

Tego samego dnia, kiedy Lewica ogłaszała swoje stanowisko, w „Kurierze Porannym” ukazał się artykuł przypominający, że cztery lata wcześniej przewodniczący klubu Krzysztof Bil Jaruzelski przebywał na dwudniowej wycieczce w Paryżu na zaproszenie jednego z dyrektorów francuskiej sieci Auchan, której centrum handlowe działa już w mieście od ponad roku. Jaruzelski tłumaczy, że zawsze był w opozycji, nie miał więc wpływu na decyzje prawicowego Zarządu. Odezwały się jednak głosy, że BKS-Lewica protestuje przeciwko nowym hipermarketom, aby chronić Auchan przed konkurencją.

Jest to bodaj pierwsza poważna próba przeniesienia sporu o rozwój białostockiego handlu na poziom polityczny. Krzysztof Bil Jaruzelski wymieniany jest bowiem wśród kandydatów lewicy na prezydenta miasta. Zarzut o sprzyjaniu wielkiemu zagranicznemu koncernowi, choć sprawia wrażenie mocno naciąganego, może zostać wykorzystany podczas kampanii wyborczej.

Trzeba przyznać, że Białystok, a zwłaszcza tutejsi kupcy, stanął przed nowym wyzwaniem. Nie chodzi już o umieszczenie jednego hipermarketu na odległych peryferiach, lecz o lokalizację dwóch i to całkiem niedaleko centrum. Hala Cerrfour'a ma stanąć niedaleko skrzyżowania ulic Hetmańskiej i Jana Pawła II, tuż przy dużych osiedlach, stanowiących „sypialnię” Białegostoku. Selgros stanie w miejscu jeszcze bardziej, z punktu widzenia białostockich kupców, niebezpiecznym: przy ulicy Składowej, na działce będącej w dyspozycji miasta, niemal naprzeciwko centrum handlowego „Bażantarnia”, będącego własnością pracowników i drobnych handlowców. Takie sąsiedztwo oznacza pewne bankructwo.

Kupcy protestują już nawet nie przeciwko hipermarketom w ogóle, ale przeciwko dopuszczeniu ich tak blisko centrum mia-

sta. Władze są jednak niewzruszone. Do operacji przygotowały się teoretycznie, zlecając sporządzenie raportu firmie consultingowej. Z raportu wynika, że w Białymstoku jest miejsce nawet na cztery klasyczne hipermarkety w rodzaju Auchan. Działającej od kilku lat półtowarowej hurtowni Makro Cash and Carry autoryzacji opracowania nawet nie zaliczają do tej kategorii. Co zaś się tyczy lokalizacji, to władze miejskie prezentują bardzo nowatorskie podejście. Niedawno przed telewizyjnymi kamerami nacelnik Wydziału Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miejskiego Wiesław Kamiński ogłosił,

groźniejszych, konkurentach. Chodzi o tzw. sklepy dyskontowe, będące prawdziwymi „cichymi zabójcami” osiedlowych sklepików. Portugalska „Biedronka” wciska się głęboko w osiedla mieszkaniowe, podobnie zachowuje się sieć „Leader Price”. Tę ostatnią do swoich obiektów wpuszczają białostockie zakłady mięsne, które znajdują się w fatalnej sytuacji finansowej.

Jedyną zidentyfikowaną ofiarą Auchan jest, położone niedaleko, centrum handlowe Marko, które chyli się ku upadkowi. W raporcie przygotowanym na zamówienie władz miej-

skich mówi się, że hipermarkety będą przede wszystkim konkurować ze sobą, a ich wpływ na mniejsze sklepy jest trudny do określenia.

Za stanowiskiem władz przemawia jeszcze jeden niebagatelny argument: wielkie zagraniczne sieci handlowe są dziś jedynym zewnętrznym inwestorem, który może pojawić się w mieście. Nie dotyczy to zresztą tylko Białegostoku. W ubiegłym roku największymi zagranicznymi inwestorami w Polsce były dwa koncerny handlowe: Casino (783 mln dolarów) i właśnie Carrefour (629 ml). Ta ostatnia firma ma zainwestować w mieście sto milionów złotych. Poza tym władze chcą, żeby sfinansowała modernizację ronda przy hotelu „Turkus” i kawałek ulicy Zwycięstwa.

Nikt inny nie zdoła unieść takiego przedsięwzięcia, bardzo przecież miastu potrzebnego. Oba hipermarkety zatrudnią od ręki około 700 osób; być może znaczną część pracowników bankrutującego Bison Biał. Kogo innego na to stać? Na pewno nie białostockich kupców. Władze muszą wykazać się przed wyborami. Na poparcie rodzimych przedsiębiorców od dawna już nie liczą.

JAN ONISZCZUK



że na świecie obowiązują w tej sprawie nowe trendy: wielkie centra handlowe nie lokują się już na peryferiach miast, lecz na obrzeżach centrów. Ma to podobno chronić śródmieścia przed odpływem handlu.

Wyjaśnienie jest co najmniej dziwaczne, ale taka jest oficjalna wersja władz i nie wygląda na to, żeby w najbliższym czasie miały się z niej wycofać. Na dobrą sprawę nie da się określić wpływu rocznego funkcjonowania Auchan na rodzimy handel. Wprawdzie organizacje kupieckie biją na alarm, iż obroty w ich sklepach dramatycznie spadają, ale nie wiadomo na ile jest to skutek konkurencji centrum Auchan, a na ile rezultat gospodarczej stagnacji i wzrostu bezrobocia. A poza tym gołym okiem nie widać upadku rodzimego handlu.

Na ulicy, przy której mieszkam, niedaleko planowanego centrum Cerrfour'a, na długości 450 metrów jest siedem sklepów spożywczych: od małych osiedlowych dziupli po supermarket PSS. Oprócz tego jest cukiernia, dwa sklepy z owocami i warzywami i jeden z mięsem. Więcej już się nie wciśnie. Trudno więc mówić o kryzysie w tej branży.

Poza tym kupcy, ciskający gromy na hipermarkety, często zapominają o innych, być może

MOTOROLA
Intelligence everywhere

Motorola V50L
z futerałem i zestawem słuchawkowym
49 zł
19 zł

VISA-TEL
Autoryzowany przedstawiciel

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hot.pl

Ceny netto. Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępne w punktach sprzedaży sieci Era.

Do końca roku

rozmowy
nawet

1
grasz

za minutę

era

moja



W Ogrodach prezydenckich unosiła się nadnarwiańska duma

Ledwo postawiłem nogę na schodach wiodących z Pałacu do Ogrodów, a powiało nadnarwiańską dumą! Z prawej napis „Łomża”, w środku „Łomża”, z lewej „Łomża”! Kilkadziesiąt stopni i z prawej duma uderzyła subtelnym zapachem pieczonej golonki, wędzonek, kaszanki z rusztu nowoczesnych Zakładów Mięsnych JBB w Łysych, które w krótkim czasie usadowiły się w regionie, a teraz ruszają na podbój Polski. Właściciel JBB Józef Baldyga (na zdjęciu okładkowym z pracownikami) czuł niewątpliwie inny zapach dumy:



nieustanna kolejka w eleganckich garniturach i garsonkach, dyskretne powroty po „dokładkę”... I nic tu skwar w samo południe, gdyby nie... kolejka przed stoiskami Browaru Łomża. Dla prawdziwego piwosza wystarczy łyk, by wiedzieć dlaczego.

W ogóle Pałac Prezydencki podbiło Podlaskie z Kurpiankami: znakomitymi wodami z Krynek (zdjęcie z eleganckiego folderu „Krynki” to dzisiejsze przepiękne tło okładki), domowym smalcem, ogórkami i chlebem GS w Myszyńcu. (W.T.)

7

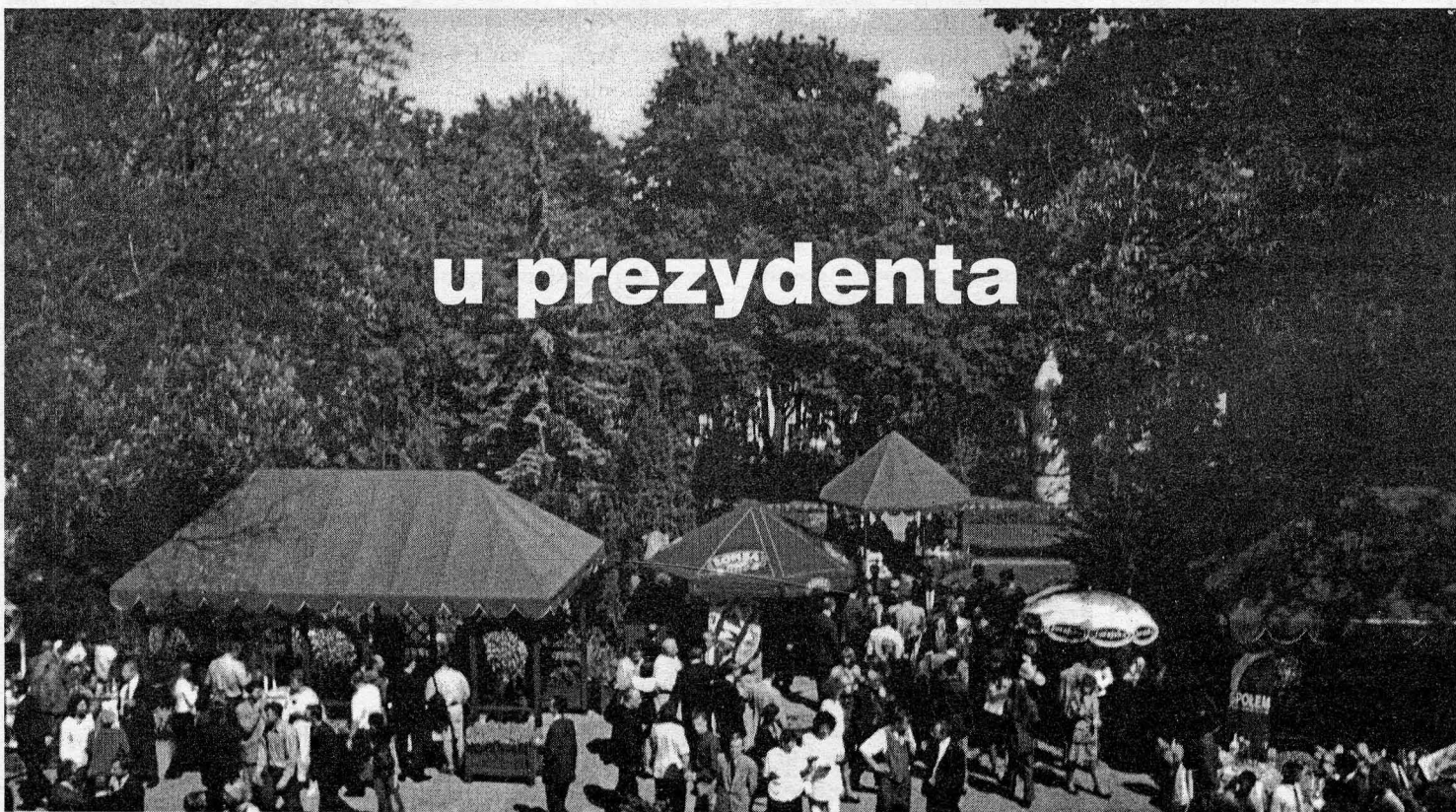
Łomża

„Od chrztu Polski jesteśmy razem we wspólnocie cywilizacji chrześcijańskiej, korzystając z jej dorobku i promieniując na Europę własnymi osiągnięciami. Wspomnijmy dorobek polskiego Oświecenia, tradycję tolerancji, dzieło Mikołaja Kopernika, Fryderyka Chopina czy Marii Curie-Skłodowskiej. Wspomnijmy wreszcie polskie umiłowanie niepodległości i wolności, które na przestrzeni dziejów, od Powstania Kościuszkowskiego po ruch «Solidarności», zjednało nam szacunek i wdzięczność Europejczyków. Wchodząc do Unii Europejskiej, Polska nie tylko potwierdzi swoje zadomowienie w Europie, ale odkryje nowe perspektywy i możliwości. Nie bez znaczenia jest też fakt, że będąc w Unii znajdziemy się w gronie państw decydujących o losach naszego kontynentu. Dlatego tak potrzebna jest nam refleksja nad drogami do jednoczenia Europy w XXI wieku. Na tych drogach bowiem spotkamy również własną, polską pomyślność. Historia europejskiej wspólnoty to historia sukcesu. Od ponad pięćdziesięciu lat Europa zapewnia swoim obywatelom bezpieczeństwo i dobrobyt. Pomiedzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej nie ma konfliktów, zasieków na granicach, wielkich różnic ekonomicznych”.

Aleksander Kwaśniewski
Prezydent RP



u prezydenta



KOBIETY JUŻ W EUROPIE

Rak piersi jest najgroźniejszą chorobą dla kobiet. Taka diagnoza przeraża i paraliżuje.

Kobiety pierwsze zjednoczyły Europę w walce z rakiem: 9 lat temu stworzyły we Włoszech organizację Europa Donna. Rok później dołączyła Polska, organizując w Legnicy konferencję poświęconą europejskiej koalicji walki z chorobą. Senator Dorota Czudowska założyła ogólnopolski związek. Wkrótce oddziały zaczęły powstawać w różnych miastach kraju. Także w Łomży.

— Działamy w różnych krajach i miastach, ale łączy nas ten sam cel: trafić z uświadamianiem zagrożenia, rozpowszechnić informacje na temat zwalczania raka — mówi Agata Gołaszewska, prezes łomżyńskiego Oddziału. Jedynego w Podlaskiem. Kobiety z Donny są na konferencjach, festynach, sejsjach; rozdają ulotki, radzą, podpowiadają; organizują bezpłatne poradnictwo z udziałem onkologów. Rozpoczęły akcję zbierania pieniędzy na przystawkę mammograficzną.

— Dla każdej kobiety na pierwszym miejscu są dzieci i rodzina, o sobie myśli na końcu. Nawet gdy pojawia się niepokój, odkłada wizytę u lekarza. A na to właśnie trzeba mieć czas, bo jesteśmy rodzinie potrzebne — przekonuje prezes Agata Gołaszewska.

IZBA APOLITYCZNA

„Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa jest organizacją apolityczną i niezależną. Nie powinna wiązać się z żadnym ugrupowaniem politycznym. Udział w wyborach samorządowych jest indywidualną sprawą każdego jej członka”, powiedział prezes IIPH Waldemar Baranowski na konferencji prasowej, dotyczącej stanowiska organizacji wobec jesiennych wyborów.

Czy w ten sposób Izba nie pozbawia się szansy na stworzenie silnej grupy przedsiębiorców, a tym samym możliwości wpływania na ich sprawy zapytali dziennikarze. „Polityka to sprawa ludzi wykształconych, odpowiedzialnych i kompetentnych, a ich działalność powinna być «wypadkową» potrzeb gospodarczych i pracy przedsiębiorców”, uważa Waldemar Baranowski. Najważniejsze: wybrać ludzi będących jednocześnie rzecznikami spraw przedsiębiorców, którym trudno byłoby, z racji prowadzenia firmy, godzić obowiązki zawodowe i społeczne.

UNIWERSALNY

Leży historia na podwórku Zbigniewa Romaniuka. Leży i płacze. Ludzie grodzą działki wokół żydowskiego cmentarza, a te działki nie pozwalają dobrać pomników na miejsce wiecznego spoczynku

Bolała go ta zdewastowana nekropolia, przy drodze do Brzeźnicy. Bolała jak cholera. Bo jak można patrzeć bez współczucia na porozbijane macewy, na chodnik ułożony z płyt nagrobnych?

Od dawna opiekuje się też innymi, zaniedbanymi nekropoliemi w okolicy. Katolicką, prawosławną.

Z dnia na dzień przestał być sekretarzem Urzędu Miasta w Brańsku. Podał się do dymisji.

— O czym tu mówić? Dla niektórych zawsze będę wiązany z Żydami, choć to nie do końca prawda. Otrzymuję wiele dobrych listów. Zdarzają się anonimy od „prawdziwych” Po-

laków i od „antysemickich” Żydów ze Stanów Zjednoczonych. Dziwaków i chorych z nienawiści nie brakuje nigdzie. Dla nich zawsze będę podejrzany, bo we wszystkim upatrują spisku bądź zysku.

Zagrał w amerykańskim filmie Mariana Marzyńskiego „Sztetl” (Miasteczko). Nie spodobał mu się ten film.

— Pierwotnie miał być zupełnie inny. Jak każde dzieło jest tylko swobodną interpretacją tematu przez autora. Marian kompletnie zignorował moje uwagi, chociaż obiecał je uwzględnić, a potem dokonał manipulacji obrazem. To dlatego odciąłem się od filmu, który w ostatecznej wersji poddał się wizji Holocaustu upowszechnianej w USA. To też było powodem powstania książki Ewy Hoffman o tym samym tytule, ale jakże innej w wymowie. Autorka odważyła się na

opisanie tej samej historii, jednak w szerszym kontekście, chociaż jeszcze z pewną dozą stereotypów. Ale to dobry zwyczaj upominania się o prawdę, której w sprawie Holocaustu ciągle w mediach na Zachodzie nie ma i to od kilkadziesiąt lat.

A przecież Brańsk to osiem medali „Sprawiedliwy wśród narodów świata”. Dwa kolejne wnioski czekają na rozpatrzenie... Za mało się o tym mówi w filmie, za mało...

Walczysz z głupotą. Zadziornie. W Izraelu, bywało, odpięrał durne sądy o jakoby faszystowskim obliczu Polski. Na którymś tam Kongresie Polonii Amerykańskiej w Stanach nie bał się spojrzeć w oczy kilku antysemitom i mówić im o ich grzechu wobec bliźnich.

— Nie ma Żyda ani Greka. Mój katolicyzm jest uniwersalistyczny — mówi z dumą.

ARKADIUSZ PANASIUK

NAREW W OGNIU

Narwiański Park Narodowy to każdego roku miejsce „wulkaniczne”. W 2000 spłonęło tu 250 hektarów trzcin, wiatr przetrzącał ogień (na wysokość kilku metrów!) na pobliskie budynki i posesje.

Strażacy z Łap doskonale znają teren, co umożliwia szybkie dotarcie do miejsca pożaru. A nie jest to łatwe, ponieważ Narew płynie kilkoma korytami. Akcję ratunkową utrudniają także duże odległości oraz niedostępność terenu. Niezbędny jest specjalistyczny sprzęt, który na szczęście, stra-

żacy Podlaskiego mają. W 2001 roku 20 jednostek włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego otrzymało sprzęt do walki z pożarami w parkach narodowych (w województwie mamy ich aż cztery!): OSP w Nowiniec i Płaskiej (pow. augustowski), Choroszczu (białostocki), Białowieży i Mochnatem (hajnowski), Trzciannem i Goniądzu (moniecki), Suchowoli (sokólski), Maćkowej Rudzie (sejneński), Kobylinie Borzymach i Sokolach (wysokoma-

zowiecki) oraz 9 jednostek ratowniczo-gaśniczych Państwowej Straży Pożarnej.

W lasach Podlaskiego oraz na trzcinowiskach Narwiańskiego Parku Narodowego stwierdzono trzeci stopień zagrożenia pożarowego: wilgotność ściółki spadła do 7–8 proc. Zakaz wstępu do lasu wprowadziło 5 Nadleśnictw: Czarna Białostocka, Dojlidy, Łomża, Nowogród i Rajgród.

Pod kierunkiem starszego aspiranta sztabowego Adama Protasiewicza, dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Łapach, w Narwiańskim Parku Narodowym odbyły się ćwiczenia gaszenia pożaru trzcin oraz obrony gospodarstw w Topilcu Kolonii. Uczestniczyli w nich strażacy z Łap oraz jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Turośni Kościelnej i Uhowa oraz strażnicy Parku.

W tym roku (do poniedziałku 13 maja) w województwie w 280 pożarach lasów spłonęło ich ponad 370 hektarów.

Na zdjęciu: trzcinę można gasić jedynie z... wody



Przy kwitnących kasztanowcach przed drzwiami Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie zatrzymuje się Wielka Chwila Wielkiej Próby. Czekają na schodzących się powoli maturzystów

9

1. Idą. Elegancy. Uzbrojeni w zapas długopisów, wody mineralnej i ulubione pluszaki. Kotki, pieski, misie, zajaczki, żabki, a nawet różowe myszki ściskają zarówno panie, jak i panowie. O innym, odwiecznym uczniowskim „uzbrojeniu” na próbę sił z Wielką Chwilą, sza!

Panika?

— Mama i ojciec panikują za mnie! — mówi Michał Michalski z czwartej „e”. — Wczoraj też! A ja słuchałem muzyki, myślałem o niebieskich migdałach, zapakowałem do reklamówki mojego ulubionego misia. Rano w garniturze i do szkoły. I jestem na luzie!

— Na luzie? Dobrze go znam! Jestem przekonana, że jego ręce są teraz mokre, ale Michał potrafi opanować emocje — stwierdza wychowawczyni Teresa Kokoszka, dodając otuchy swoim uczniom.

— Ja też wczoraj odpoczywałem — mówi Agnieszka Krajewska z tej samej klasy. — Z siostrą zrobiłyśmy sobie bieg po lesie. I niby czułam się odprężona, ale w nocy nie mogłam zasnąć. Obudziłam się, zanim zadzwonił budzik. A kiedy już byłam gotowa do wyjścia, mama spojrzała na mnie i powiedziała: „Wyglądasz elegancko. Trzymaj się!”

Agnieszka zdobią łańcuszek ze słoniem oraz bransoletka z kilkoma słonikami. Wszystkie trąby w górze! Do tego przy marynarce tkwią dwie agrafki. To też talizman.

Dziesięć po czternastej do Marty Skarzyńskiej zadzwoniła „komórka” mama.

Basia Dumalewska, przyszły bankowiec z czwartej „b”, ma na szyi łańcuszek z medalikiem z Madonną.

— To moja siła — odpowiada. — W tej chwili nic nie czuję, nic nie wiem, nic nie pamiętam. Co ma być, to będzie!

— Raz kozie śmierć, a potem medycyna albo chemia! — rozwesela Michał towarzyszy niedoli.

— Albo wielkie role filmowe dla Agnieszki! — dodaje ktoś.

Iza Kaczyńska z czwartej „a”, przyszła architekt krajobrazu, nie ukrywa zdenerwowania.

— Będę spokojna dopiero na sali, po usłyszeniu tematów. Teraz kręci mi się w głowie! — przyznaje, ściskając maskotkę.

2. Tymczasem Wielka Chwila Wielkiej Próby powoli otwiera drzwi szkoły. Nauczyciele „rozprowadzają” kolejne grupy „skazańców” do przydzielonych sal. Napięcie rośnie. Ktoś wybuch płaczem.

— Głowa do góry! Żadnych łez! Wszystko jest dobrze! Matura nie boli! — usiłuje rozładować emocje Teresa Kokoszka.

Białe bluzki i koszule znikają w drzwiach.

— Niech mi pani podaruje długopis na szczęście! — słysze nagle.

Natychmiast rozstają się z

4. Wielka Chwila Wielkiej Próby powoli otwiera szkolne drzwi. „Na wolność” wychodzą pierwsi.

— Po ataku na World Trade Center byłam przygotowana na temat dotyczący człowieka wobec zagrożeń we współczesnym świecie, a wobec konfliktu na Bliskim Wschodzie spodziewałam się czegoś o tolerancji — mówi Marta Zalewska z czwartej „a” Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem. — Tymczasem był „sens

— Pisałem temat o poszukiwaniu sensu życia — mówi Adam. — A co jest sensem życia dla mnie? Przede wszystkim sport. Uprawiam podnoszenie ciężarów i chcę studiować na akademii wychowania fizycznego. A w ogólnym znaczeniu tego słowa, sens życia to coś osiągnąć, być kimś. I być porządnym człowiekiem.

Łukasz wybrał temat o cierpieniu. Porównał Dżumę Camusa, Cierpienia młodego Wertera Goethego i oświecim-



Kasztanowa próba

moim ulubionym staedlerem. Bez żalu!

Wielka Chwila Wielkiej Próby zamyka drzwi za 156 kandydatami do świadectwa dojrzałości. Na opustoszałym szkolnym placu pozostają rodzice. Niewielu, bo to bardzo źle widziane być 19-letnim maminsynkiem. Istna „kaszana”, czyli obciach.

— Marta to dziewczyna bardzo ambitna — chwali córkę Jan Krzyżanowski. — Zawsze była bardzo dobrą uczennicą, więc na pewno wszystko się uda, ale człowiek się denerwuje. Nie spałem dzisiaj pół nocy! — przyznaje.

3. W Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Grajewie zapisuje kartki 190 maturzystów.

— To rocznik, który ma egzaminacyjne doświadczenie — mówi dyrektor Krzysztof Waszkiewicz. — Kilka pilotaży nowej matury i próbna stara na pewno przydadzą się dzisiaj zarówno dla opanowania emocji, jak i formy sprawdzenia wiedzy. Żadnej hysterii. Piszą spokojnie. Wystarczy, że denerwują się za nich rodzice i wychowawcy. Nie ukrywam: ja trochę też!

życia”, „cierpienie”, analiza poezji Kochanowskiego i Miłosa oraz praca z tekstem. Wybrałam „sens życia”. Lubię tematy dające możliwość własnej interpretacji, własnego oglądu zjawiska czy wydarzenia, bo cenię przede wszystkim pracę twórczą, a nie odtwórczą w rodzaju „co autor chciał przez to powiedzieć” i co tak naprawdę jest narzucone przez program.

I znów zapelnia się plac przed szkołą. Maturzyści przyznają zgodnie: mają za sobą jeszcze jedną, choć znacznie dłuższą klasówkę. Jeszcze raz potwierdza się stara prawda: strach ma wielkie oczy. Pieski, kotki i misie znikają w kieszeniach i torbach. Też należy im się odpoczynek!

— Co znaczy być dojrzałym? Na pewno nie świadczy o tym matura w kieszeni — mówi Marta Zalewska. — Dojrzałość to odpowiedzialność i konsekwencja, to życie w zgodzie ze światem i własnym sumieniem.

Adam Świdorski i Łukasz Kozłowski z Zespołu Szkół Technicznych w Łomży spodziewali się czegoś „dowolnego”. I sprawdzili się!

skie opowiadania Borowskiego.

— Nie ma życia bez cierpienia — mówi. — Sam tego doświadczyłem i pewnie jeszcze nie raz tak będzie. Z natury jestem wrażliwy na czyjś zły los, więc miałem co pisać.

Po maturze Łukasz wybiera się na budownictwo lub turystykę; i jedno, i drugie ciekawe. Tymczasem najważniejsze jest opanowanie emocji przed kolejną pisemną, a potem ustną próbą.

Matura to także pożegnanie ze szkołą. Kto wie czy nie na zawsze. Rozstanie z kolegami i ulubionymi nauczycielami, jak Kazimierz Duda, Janina Godlewska, Beata Szymanowska. Pięć lat nauki w murach przy ulicy Zielonej to czas szczególny, którego nie sposób zapomnieć.

5. — Mam świadomość, że z maturą kończy się jakiś etap mojego życia — mówi Adam. — Ale mam też świadomość, że coś się zaczyna.

ZYTA KORYBUT

Na zdjęciu: przed Wielką Próbą w Zambrowie z prof. Teresą Kokoszką



W internacie nie było pralki. Nasze koszule bywały, no, nie pierwszej świeżości...

Profesor Jerzy Modzelewski polecił je spakować i przynieść.

Następnego dnia oddał czyste. Jest dziś gdzieś taki wychowawca?

Podrosły drzewa, przybyło domów wokół szkoły — mówi Tadeusz Legacki, lekarz weterynarii i wójt gminy Stary Lubotyń. — Przyjechałem do Łomży przede wszystkim ze względu na sentyment do lat w „wecie” i z ciekawości. Mam nadzieję spotkać kolegów z klasy, żeby dowiedzieć się, gdzie mieszkają, jak żyją, czy zajmują się weterynarią. Kiedy myślę „szkoła”, pierwsze skojarzenie to Zbyszek Raszkievicz, Bogdan Kopczewski, Stasio Kozikowski, Krzysiek Wąsik oraz Lilka Karwowska i Bożena Chojnowska, jedyne dwie dziewczyny w naszej klasie. Wspominam również naszą wychowawczynię panią Łuniewską (niestety, nie pamiętam imienia!), polonistkę Helenę Bielicką. Zawsze elegancka, miła, opiekuńcza, a do tego znakomicie umiejąca przekazać wiedzę. Pamiętam, jak na pierwszych lekcjach rosyjskiego, matematyki i fizyki dostałem dwóję...

Klasa Tadeusza Legackiego zapisała się w historii „wety” sławną ucieczką z lekcji i sławnymi jej konsekwencjami ku przestrodze innych: wywiadówką zwołaną w trybie nadzwyczajnym, odebraniem stypendium socjalnego na trzy miesiące i apelem z odpowiednim komentarzem, a potem przewożeniem taczkami kilku ton węgla ze składu do szkolnej kotłowni. Matura była też niezwykła: w stanie wojennym. I niezwykły był maturalny bal: tylko do północy.

— „Weta” była dla mnie szkołą życia, a przede wszystkim samodzielności i zamiłowania do książek — mówi Tadeusz Legacki. — Jestem dumny, że należę do jej absolwentów.

Pprzed wejściem do budynku rozlega się głośnie „sto lat”, a ponad głowami uczestników I Ogólnopolskiego Zjazdu Lekarzy Weterynarii, absolwentów łomżyńskiej „wety”, wędruje wielki bukiet herbacianych róż; wprost do rąk Heleny Bielickiej. Potem wspólna fotografia z dawnymi uczniami. Ukochana nauczycielka, która przepracowała tu niemal 40 lat, nie kryje wzruszenia.

— Niewiele brakowało, żeby dziś nie przyszła, bo nie

najlepiej się czuję. Ale jestem! Boże, jaka to radość widzieć ich wszystkich! — mówi. — Po raz pierwszy od wielu lat nie czuję się stara. Tyle serdeczności! To cudowne dla mnie chwile!

Uczniowie przedstawiają się i przypominają szczególnie dla siebie epizody.

— To ja, Wiesiek Deptuła. Nie zdałem pisemnej matury z polskiego — przyznaje dzisiejszy profesor, dziekan Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Szczecińskiego, „Kurp z gradobicia”, rodem z Dębów koło Łysych.



— Pamiętam, pamiętam! — załamuje ręce Helena Bielicka. — Sama bardzo się tym zdenewrowałam: taki uczeń!

— Ale dzięki pani profesor na ustnym skończyło się na piątce i bez przeszkód zostałem lekarzem weterynarii!

Wiesław Deptuła z sympatią wspomina także matematyka Franciszka Olszańskiego, fizyka Jana Szantulę, historyka Bolesława Podobińskiego, nauczyciela ewolucjonizmu Ignacego Bukowskiego.

— To była kadra po dobrych uniwersytetach. Dostawaliśmy nie tylko wiedzę zawodową, ale także prawdę o życiu i świecie — mówi. — Nigdzie nie ma takiej drugiej „wety”! Około 10 lat temu przyjechałem tu z moimi synami, żeby zobaczyli, gdzie zaczynała się weterynaryjna edukacja ich ojca.

Dzisiaj profesor Wiesław Deptuła prowadzi badania zwierząt laboratoryjnych z zarażkami, które atakują wybrany gatunek, usiłuje wykryć tajemnicę natury, choćby w dziedzinie poznawania genety choroby, powodowanej przez wirus ebola. A wszystko zaczęło się w Łomży!

Mazur spod Elku, doktor Marek Galanty z Warszawy (matura 1977), pracownik naukowy Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, został uczniem łomżyńskiej „wety”, bo taka szkoła była najbliższej do mu.

wychowawcą panem Modzelewskim...

W pracowni historycznej, przy portrecie Kopernika, ożywają zwyczajne szkolne chwile i zupełnie zaskakujące.

— W tamtych czasach w internacie nie było pralki. Nasze koszule wyglądały tak, jak wyglądały — wspomina Eugeniusz Staniszewski. — Kiedy dopatrzył się tego pan Modzelewski, polecił nam je spakować i przynieść do szkoły. Zabrał wszystkie do domu. Odebraliśmy czystutki. Niech mi dzisiaj ktoś pokaże takiego wychowawcę!

— Dzisiaj znów poczułem się jak uczeń, a serce mocniej mi zabiło — przyznaje. — Tu była pracownia fizyki, tu biologii, a na końcu korytarza, po lewej stronie, pracownia języka polskiego... Wszystko odżywa na nowo. Coś nagle wróciło, chociaż wiem, że przecież nie wróci już nigdy...

Eugeniusz Staniszewski z Suwałk poszedł prosto do sali, w której pisał maturę. Ba, usiadł nawet w tym samym miejscu! Pierwszy raz od 22 lat.

— Łza mi się zakręciła, a potem druga. Ta druga dlatego, że niestety, nie ma na zjeździe nikogo z mojej klasy — mówi zawiedziony. — „Weta” to najpiękniejszy epizod mojego życia! Wspaniała atmosfera, zespół muzyczny, któremu szefowałem, obozy harcerskie, rajdy, obozy wędrownie z naszym

Trząskają migawki aparatów fotograficznych, przesuwają się filmy w kamerach.

— Ludzie! — woła ktoś. — Czy są wśród nas dziewczyny?

— Nie ma! — pada chóralnie.

Nic dziwnego. Tamta „weta” przez wiele lat była w „99,9 proc. męska”. To: męski zjazd!

Doktor Janusz Karpiński z Łomży, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego spotkania, wyróżnia się eleganckim strojem i ręką z gipsem na temblaku.

— Przewróciłem się, złamałem. Tuż przed zjazdem — ubolewa. — Ale mam nadzieję, że wszystko idzie zgodnie z planem.

Już poza planem, wraca pytanie: gdzie jest „weta” z tamtych lat?

GABRIELA SZCZĘSNA

♂ — Nie mam co pokazać i nie chcę mieć — powiedział Kuba, licealista z „Kościuszki” w Łomży. — Poza tym uważam, że ci, co chętnie pozują nago, robią to, bo nie mają nic innego do zaoferowania. A ja cenię w ludziach intelekt.

Faktem jest, że im wyższy poziom inteligencji człowieka, tym szybciej nudzi go film pornograficzny i z tym większym przymrużeniem oka patrzy na program Big Brother. Nagość zaś traktuje nie jako powód do podniety, tylko rozpatruje ją w kategoriach estetycznych.

— Upublicznianie moich aktów zламаłoby całkowicie moją prywatność — uważa Kasia, licealistka od „Kardynała” w Łomży. — Poza tym byłoby mi wstyd przed rodzicami.

♀ Praprababki nosiły gorsety, suknie zakrywające kostki i rumieniły się pod zbyt śmiałym spojrzeniem męskich oczu. Wprawdzie i dwieście czy sto lat temu zdarzały się przypadki nieobyczajnego zachowania, ale to była skrajność. Porządne kobiety nie odkrywały przed mężczyznami swych wdzięków. Jacek Kaczmarski w piosence „Reytan, czyli raport ambasadora” śpiewa, że jedna z dam towarzyszących ambasadorowi na widowisku nagiej piersi polskiego posła „z niesmakiem odwróciła się, wołając fu! Niech ekscelencja spojrzę, jaki owłosiony!” Wówczas bowiem panowie, zgodnie z francuską modą, golili na gładko zbędne owłosienie, by nie gorszyć. Reytan modny nie był. I zgorszył!

Kiedyś randkom narzeczono-

— Pierwszy raz widziałem gołą dziewczynę w szóstej klasie. Przed rozpoczęciem roku szkolnego jak zawsze była spowiedź, a potem msza. Ksiądz uwinął się w konfesjonale raz-dwa i poszedł do plebanii. Do mszy było z pół godziny. Zaczęły się wygłupy, gonienie dziewczyn, oblapywanie, podmacywanie. No, tych, co było wiadomo, że nie narobią wrzasku i nie polecą na skargę. Teraz bym powiedział: chętnych. W pewnej chwili Jurek, Marian i Olek zaczęli rozpinać „chętną” Basię. Śmiała się. Ściągnęli z niej bluzkę, była bez stanika. Inne dziewczyny prysnęły, wokół Baśki zbili się chłopcy. Za kilkanaście sekund leżała na trawie pod płaczącą wierzwą, parę metrów od wejścia do kościoła. Niby się broniła, ale wołała: „Patrzcie, głupki, patrzcie”. Ktoś powiedział: ciekawe, czy ma „grzywę”. I za chwilę była bez niczego. Nagle ktoś krzyknął: ksiądz. Pod wierzwą została tylko naga Baśka. Ksiądz pospiesznie przykrył ją jej łaskami. Wszyscy chłopcy musieli się od nowa spowiadać. To było w zapadłej wsi — śmieje się oszroniony dziś siwizną czterdziestoparolatek z Kolna. — I nikt z nas nie miał bladego pojęcia, że na świecie zaczęła się słynna rewolucja seksualna lat sześćdziesiątych.

Striptiz



nich towarzyszyły przywoitki. Całować można było się dopiero po ślubie. Panna, nawet pięćdziesięcioletnia, nie miała prawa uczestniczyć w rozmowach dorosłych, czyli mężatek. Nawet jeśli te, z punktu widzenia metryki, mogłyby być jej córkami. A już w czasie rozmowy mężatek padłoby jakieś zdanie, zahaczające o sprawy, o których panna nie ma bladego pojęcia? Nie chodziło tylko o alkowę, która zresztą zarezerwowana była wyłącznie dla małżeństw.

Prawdziwe i poważne zmiany w obyczajowości spowodowała dopiero rewolucja seksualna lat 60. Pojawiły się minispodniczki, kostiumy bikini, nagie plaże i konkursy piękności, na których panie paradują w kostiumach.

♂ — Pamiętam mojego kolegę ze studiów, który jak sobie wypił, lubił się rozbierać — opowiada Łukasz, świeżo upieczony magister socjologii z Augustowa. — Na co dzień zwyczajny: okularki, wytarte sztruktury i dużo w głowie. Byliśmy na drugim roku, po udanej sesji pojechaliliśmy na kilka dni na Mazury. Trzy razy dawał show, w tym raz naprawę do „rosołu”. Zakrawało na ekshibicjonizm.

— Przed oczami mam scenkę z imprezy — mówi Alina, siedemnastolatka z zambrowskiego liceum. — Chłopaki grali w darta i któryś dla żartu rzucił, że przegrany zdejmuję spodnie. Tym okazał się podchmielony Jacek, który jak na zawołanie ściągnął majtki.

— Nie wiem, jak to się stało, że zaczęłam grać w pokera na rozbieranego — zwierza się Jola, zeszłoroczna maturzystka z Grąjewa. — Rozebrałam się do biustonosza, ale czułam się strasznie nieswojo. Nigdy więcej!

♀ — To mój zawód — mówi striptizerka o pseudonimie Milo, czyli dziewczyna z popegerowskiej wsi w Suwalskiem, od roku w Warszawie. — Sąsiedzi o tym nie wiedzą, bo i po co? Występuję w peruce, bo nie chcę, żeby ktoś mnie rozpoznał. Wszyscy myślą, że striptizerki to dziwki, spijają z każdym, bo skoro się publicznie rozbierają... Ale zarobię, odbiję się od nędzy i przestanę. Pomogę sobie i rodzinie.

Z. KUREK, M.K. PIEKARSKA, L. STUNDIS, M. NAWARA

SPÓŁDZIELNIA USŁUGOWA

w Łomży
z/s w Kupiskach Starych
ul. Łomżyńska 99
posiada do wynajęcia:

**LOKALE BIUROWE,
WIATY
i PLAC
MANEWROWY**

Zainteresowanych prosimy o kontakt w godz. 7.00-15.00
tel. (086)217-91-12

fak.3128





Hiszpanie u „Kardynała”

— Świetnie znają historię swojego regionu, są doskonale zmotywowani do realizacji programu i w kontakcie z nimi nie ma żadnych barier językowych. Doskonale porozumiewają się w języku angielskim — mówi Anna Sancho z Hiszpanii o uczniach Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży.

Anna Sancho jest jedną z nauczycieli z Hiszpanii, którzy gościli „u Kardynała”; LO od dwóch lat realizuje unijny program Comenius Sokrates ze szkołami z Hiszpanii, Danii, Niemiec, Portugalii i Słowacji. W czasie spotkań uczniowie i nauczyciele ustalają temat programu. W ten sposób powstał w dwu wersjach językowych (w języku swojego kraju i w angielskim) album fotograficzny ich regionu z historią oraz legendami. W tym roku przygotowują wydawnictwo z regionalnymi potrawami.

— Poznajemy kulturę krajów, prowadzimy badania w swoich regionach i wymieniamy się doświadczeniami. W Łomży i okolicy najbardziej podoba nam się naturalne środowisko, czysta rzeka. Natura powinna przyciągać do was turystów — mówi Carme Frau, nauczycielka geografii.

Jordi Vidala, nauczyciela historii, najbardziej interesowały zabytki oraz wszystkie okoliczności związane z przejściem Polski z komunizmu do demokracji.

Nauczyciel języka niemieckiego Lignel Pans zauważył, że młodzież we wszystkich krajach jest taka sama, wszędzie tak samo po lekcjach odwiedza puby.

— Poglądy uczniów na temat wejścia Polski do Unii były podzielone; jedni mówili o zaletach zjednoczonej Europy, inni wskazywali na zagrożenia. Dobrze jest to, że młodzież ma swoje własne zdanie i potrafi je głosić — uważa Lignel Pans.

Na zdjęciu: licealiści z gośćmi z Hiszpanii.

Wyższa Szkoła Dziennikarska

Im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie

- Polifologia
- Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
- Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)

Zamów bezpłatny informator

Białystok, ul. Przytorowa 2a

Wydział Zamiejscowy w organizacji

tel. (085) 676 16 51, fax 676 08 29

www.wsd.com.pl

Z czerwca zachodu zdobywa bryłę synagogi. Na jej progu nikt już dzisiaj nie mówi: mazel tow. Ani: szalom.

Brukowana perspektywa. Oparz nad rzeki i krowy na odległym wygonie. Mylą, oszukują.

Rynek zwany jest Placem Czarnieckiego, który ze swoją hetmańską buławą trzyma tutaj straż na pomniku od roku 1750. Uwiecznił Sarmatę prawnik, również hetman, Jan Klemens Branicki.

Nocą omijają kościół kochankowie.

Książę w pełni wygląda jak filut w weneckiej masce, urwany z karnawału.

O świcie wschód odciska na niebie rokokowy kościół z basztami i fasadą z arkadami, zagiętymi w podkowę. O szóstej ksiądz proboszcz chciałby widzieć swoje owieczki.

W Tykocinie mieszka dwa tysiące ludzi. W średniowieczu był graniczną twierdzą, w której utrzymywano drużynę przeciwko rajdom Jaćwingów i Litwinów. W roku 1424 książę Janusz I Mazowiecki prawem magdeburskim podniósł Tykocin do godności miasta i nadał liczne przywileje. Dwa lata później znalazł się w granicach Księstwa Litewskiego i stanął własnością rodziny Gasztoldów. Z ręką Barbary Radziwiłłówny primo voto Gasztoldowej, Tykocin został własnością Zygmunta Augusta. On to zbudował na północ od miasteczka, na wyspie otoczonej wodami Narwi i bagnami, zamek. Kiedy ostatni z Jagiellonów zmarł w roku 1572 w oddalonym o trzynaście kilometrów Knyszynie, jego zwłoki przechowywano rok w tykocińskim zamku. Dopiero potem przewieziono na Wawel. Na trzy dni przed śmiercią króla zarządcą zamku był sekretarz i bibliotekarz Łukasz Górnicki, który tutaj właśnie napisał wstęp do „Dworzanina polskiego”. Za Jana Kazimierza Tykocin zdobyli Szwedzi, a w roku 1655 zamek oblegał hetman Jan Paweł Sapieha, który wysadził twierdzę w powietrze, znajdując w niej trupa księcia Janusza Radziwiłła.

Tak o tym fantazjował Henryk Sienkiewicz w „Potopie”: „Na koniec rozpoczęło się oblężenie Tykocina.

Szwedzi, których garść przy Januszu została, bronili się bohaterstwo, bo straszliwym okrucieństwem poprzednio się zmazawszy, wiedzieli, że nawet poddanie się nie ochroni ich przed mściwą ręką Litwinów. (...)

Na koniec z tłumu wyskoczył mały rycerz, cały w szmelcowanej zbroi i krzyknął:

— Gdzie wojewoda wileński?

— Tu — rzekł Charłamp, ukazujący na ciało leżące na sofie.

Pan Wołodyjowski spojrział i rzekł:

— Nie żyje!

— Nie żyje! Nie żyje — poszedł głos z ust do ust. — Nie żyje zdrajca i sprzedawczy!”

Zmierzch nad Tykocinem pojawił się w wieku XIX. Kolej i drogi poszły bokiem. Zaczął zamierać

handel i rzemiosło. Trakt z Warszawy do Białegostoku odsunął Tykocin na margines.

Dodatkowo miasto leżało na granicy dwóch guberni: łomżyńskiej i grodzieńskiej.

Dwukrotnie jeszcze Tykocin wpisał się do historii najnowszej. Tutaj właśnie w roku 1831 łupnia dostała gwardia rosyjska, zmuszona uchodzić na Białystok, i w roku 1941, w sierpniu, gdy w starożytnym Tykocinie hitlerowcy rozpoczęli holocaust na polskich ziemiach, mordując blisko dwa tysiące Żydów.

Historia i terażniejszość zaplatają węzły, przenikają się, zlewając tworząc chagallowską wizję kresowego miasta, któremu ciąży pięć wieków własnych dziejów. Oto na murach alumnatu, domu inwalidów, ufundowanego przez starostę marszałka Krzysztofa Wiesiołowskiego w roku 1633, jedna ręka napisała: Polska dla Polaków, a inna, tuż obok: Narodowcy bezmózgowcy.

— Ja jestem dumny z tego, że urodziłem się w Tykocinie i tutaj umrę — mówi Jerzy Kącki, emerytowany rolnik, którego dom stoi w cieniu rokokowej świątyni, oparty niemal o osiemnastowieczny alum-

Lamu

nat. — Ale moja córka tylko szuka okazji, żeby stąd wyjechać jak najdalej. Do wielkiego miasta albo za granicę.

Wacław Białowarczyk trafił do Tykocina zupełnie przypadkowo.

Właściwie z powodu śmierci marszałka Piłsudskiego. Po ogłoszeniu żałoby narodowej miejscowi księża zbojkotowali zarządzenie i nie wywiesili kirów, żałobne flagi nazywając szmatami.

— Policja chciała ich aresztować, ale ludność stanęła w obronie księży. Zaczęły się ruchawki i przysłano wojsko. Niespodziewanie dla mnie ktoś zdecydował, że mamjechać jako mediator. Moje zdolności dyplomatyczne na nic się zdały, tłum rozpędzono siłą, a ja już w Tykocinie zostałem.

O tym, że mieszkała tu Jadwiga Piłsudska, nie słyszał.

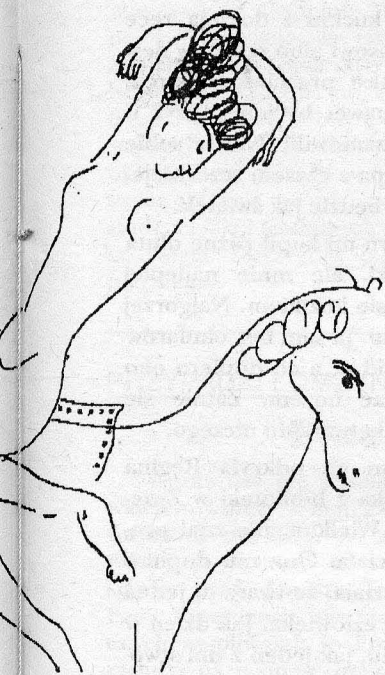
Mówi Jerzy Kącki: — Przyjechała do Tykocina w roku 1938. Była w podróży na Litwę. Noc spędziła w domu z czerwonej cegły przy

Placu Czarnieckiego. Mało kto o tym wie, bo tu Piłsudskiego nie lubiano. Wiadomo, katolicka szlachta, a on zmienił wyznanie.

W roku 1944 zastrzelono na pobliskim gościńcu hitlerowskiego leutanta. W nocy Niemcy otoczyli Tykocin i w odwecie za zamach wywieźli pół tysiąca mieszkańców. Rudawski trafił do Gross-Rosen. Żona także przeżyła niewolę.

— Mamy teraz renty obozowe i z tego żyjemy.

Sasiad, Stanisław Kuczyński, jest szewcem od trzech pokoleń, rocznik 1923, tylko przez rok, po wojnie, prowadził własny zakład szewski. Potem utworzono spółdzielnię i nie wytrzymał konkurencji.



— Ostatnim burmistrzem, od maja 1939 roku do szóstego września, był Icchak Kon, Żyd — mówi Jerzy Kącki — a po wyzwoleniu urząd objął Korzyński Jan, ale już jako wójt. Po nim nastał Wiśniewski Stanisław. Wreszcie były gromady, gminy, aż w roku 1950 oficjalnie zabrano nam prawa miejskie. Ja podejrzewam o to pewnego urzędnika, który nie chciał Tykocina jako siedziby powiatu, bo miał tu ziemię. Jakbyśmy byli nadal miastem, toby mu ją zabrano, a jak zostaliśmy wsią, to zachował działki. Ale dokumentów na to nie mam. Z czasem staliśmy się już tylko zabytkiem. Wziął nas pod opiekę konserwator. Dróg wyasfaltować nie można, bo zabytkowe, domów w rynku wyburzyć nie można, bo zabytkowe. Dawniej w alumnacie był PTTK. Przyjeżdżali turyści, nocowali, wypożyczali łodzie i kajaki. Plenery malarskie były, przyjeżdżali pisarze, artyści, studenci mieli tutaj swoje obozy. Alumnat mógł pomieścić sześćdziesiąt osób, a na kwaterach prywatnych mogło mieszkać stu turystów. A teraz jakiś Niemiec ostatnio zabląkał się, bo miał starą mapę, na której był zaznaczony hotel. Przenocował w gościnnym pokoiku w muzeum.

Synagoga i muzeum to jedyne poważne atrakcje w Tykocinie. Można turystów oprowadzić w pół godziny; jest trochę staroci, stylizowany gabinet Zygmunta Glogera, nieco zdjęć samego miasta sprzed lat, trochę o hetmanach i sarmatach, panach na tykocińskiej twierdzy, z której dzisiaj zostały już tylko zrekonstruowane ruiny.

Z czerwonej cegły, poszarpane szańce. Może, kiedy Chagall wychodzi na miasto, unosi się tutaj gdzieś zjawa Janusza Radziwiłła, księcia-zaprzajca?

— Halo! — woła w synagodze kustoszka — pan chce zwiedzać? Proszę kupić bilet.

Można nabyć kasetę z pieśniami chasydów z Bełżca.

Co roku przyjeżdża tu parę tysięcy Żydów. Na kilka, kilkanaście godzin. I odjeżdżają. Turyści także. Zwłaszcza ci z pieniędzmi. Jadą do Kiermus, wsi obok, na dobre jadło, oko pocieszyć łąkami, dworkiem w którym zajazd, starociami.

Na placu Czarnieckiego onegdaj rosły wokół potężne topole. Huragan w kilka minut zamienił park w ruinę. Dzisiaj zewsząd wieje na podwyższonego cokołem hetmana, którego wyrzeźbił de Launey z sztylwockiego kamienia.

Trzech pacańców milczy pod bohaterem. W życiu swoim nie słyszeli, jakoby „rzucił się przez morze” i zdobył wyspę Als. Dwóch innych, przy lodziarni, której właścicielką jest pani Skrzetuska, odpowiada po namyśle, że Czarniecki był królem Polski i tę sensacyjną informację zajądają lodami o pięknej nazwie: starogrodzkie.

JANUSZ NICZYPOROWICZ

Rys. Marc Chagall

Wychodzi przed dom. Mówi, że ma astmę i rentę obozową, bo go bolszewicy wywieźli do Starobiel-ska. Potem trafił do Riazania, ale jakoś przeżył i wrócił nad tykocińską Narew.

— O, tam — pokazuje na wschód — gdzie ta kościelna baszta, był dawniej cmentarz. Jakies bardzo dziwne ludzie tu przed nami mieszkali. W czaszkach widziałem zęby zdrowe, jak cholera, a nogi to mieli — Kuczyński kantem dłoni uderza się powyżej biodra — aż dotąd. Strasznie wysocy musieli być. Jakiś starożytny lud? A weźmy ten kościół co przed nami. Dwa tylko takie w Polsce są. I dawniejsze ludzie mądre byli, skoro tak budowali, takie tynki mieli i farby.

Słońce chyli się ku spadkowi i cała świątynia oświetlona zachodem powoli zamienia się w różowy sztandar.

Tykocin stał się osadą chylkiem, niepostrzeżenie.

Pomost

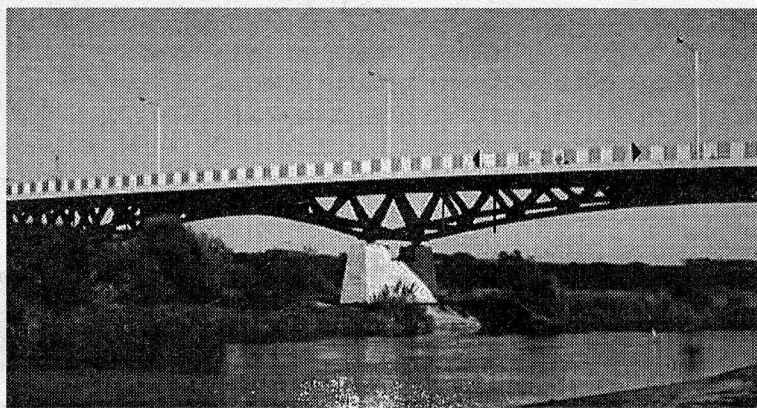
Oficjalna delegacja łotewskiego powiatu Daugavpils gościła w powiecie łomżyńskim, by podpisać list intencyjny o wzajemnej współpracy.

Idea takiej formy porozumienia wyszła od przedsiębiorców Śniadowa, skupionych w firmie Agrololnik, sprzedających na Łotwę maszyny rolnicze i materiały do produkcji rolnej. Główny cel współpracy to wspieranie podmiotów gospodarczych obu powiatów oraz wymiana doświadczeń w dziedzinie administracji samorządowej, oświaty kultury i turystyki.

Łotysze zainteresowani są funkcjonowaniem zakładów przetwórstwa spożywczego (między innymi zwiedzili Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Piąticy) oraz wymianą młodzieży szkół rolniczych (na ten temat odbyły się rozmowy z dyrekcją Zespołu Szkół Średnich i Zawodowych w Marianowie). W gminie Śniadowo goście zwiedzili działające tu firmy.

Inicjatywa współpracy wyszła od Łotyszy. Władze powiatu łomżyńskiego zapowiadają wspieranie idei i aktywne uczestnictwo.

— Pamiętamy czasy, kiedy powiat łomżyński zabiegał o partnerów w Niemczech. Dzisiaj z naszych doświadczeń chcę korzystać partnerzy ze Wschodu, co nas szczególnie cieszy — mówi wicestarosta Jacek Piorunek. — Jako władze powiatu liczymy na wspólne projekty finansowane ze środków pomocowych oraz na pozyskanie pieniędzy z obu ministerstw gospodarki, które dysponują nimi na wzajemną promocję podmiotów gospodarczych. Będziemy też chcieli zainicjować współpracę trójstronną między powiatami łomżyńskim, niemieckim Dingolfing-Landau oraz łotewskim Daugavpils.



Debiut 2002

Łomżyńskie Targi Pracy „Debiut 2002” organizują 21 maja (wtorek, początek o godz. 10.00) Centrum Edukacji i Pracy Ochotniczych Hufców Pracy, Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz Powiatowy Urząd Pracy w Łomży. Targi adresowane są do absolwentów różnych szkół jako jedna z form realizacji rządowego programu aktywizacji zawodowej młodzieży ph. Pierwsza praca.

W holu byłego urzędu wojewódzkiego przy ul. Nowej 2 zaprezentowany zostanie dorobek OHP w tej dziedzinie oraz możliwości zatrudnienia, oferta szkoleniowa. Przeprowadzona zostanie również rekrutacja młodzieży do hufców pracy w Łomży i Grajewie. Zainteresowani zostaną zapoznani także z funkcjonowaniem rynku pracy, pośrednictwem w kraju i za granicą, poradnictwem zawodowym, formami przedsiębiorczości itp.

Uzupełnieniem Targów będzie prezentacja organizacji, instytucji i firm wspomagających młodzież na rynku pracy.

„Ojczyste” matury

W Liceum Ogólnokształcącym w Puńsku z litewskim językiem nauki, 41 uczniów zdało maturę z języka ojczystego. Pisali o literackim obrazie wsi litewskiej w kontekście integracji z Unią Europejską, na temat troski o losy ojczyzny w literaturze oraz o człowieku i jego świecie wartości. Aż 80 proc. maturzystów z Puńska pragnie studiować na litewskich uczelniach.

W liceach ogólnokształcących w Bielsku Podlaskim i Hajnówce maturę z języka białoruskiego pisało 231 uczniów. Największym powodzeniem cieszył się temat o roli matki w literaturze białoruskiej. Można też było pisać o historii i życiu narodu na podstawie cytatu z XVI-wiecznej „Pieśni o żubrze” Mikołaja Husowskiego i dowolnych utworów literatury białoruskiej. Ostatni temat dotyczył problemu ludzkiego szczęścia i sensu życia w utworach pisarzy i poetów białoruskich. Na Białorusi planuje studiować 15 maturzystów z liceów w Hajnówce i Bielska Podlaskiego; inni będą się ubiegać o zdobycie indeksu na polskich uczelniach.



Mieszka na kolonii we wsi Małowista, odrzuconej daleko od szlaku na Wielkie Jeziora. Ale z jego siedliska na wzgórzu widać dzwonicę kościoła w Zwierzyńcu Wielkim. Tam właśnie, w podziemiach, w ściennej niszy, spoczywa jego kompozycja ukrzyżowania.

Rzeźbiarz Szczerba jest teraz trochę przygięty do padołu. Powaliło go serce. Poszedł zadbać o bydło, ale zapomniał, że ziemia podniosła się i uderzyła go w twarz.

— Mówili, że siny byłem, bez tchu, już gdzieś w okolicach tronu niebieskiego. Ale wróciłem. Potem mi zjadło żołądek. Pokroili i jak mnie czasem zapieczę, to mogę nieba liznąć.

Nie ma pewności, czy Pan Bóg tęskni za Tadeuszem Szczerbą z kolonii wsi Małowista, z której widać dzwonicę kościoła w Zwierzyńcu Wielkim, ale Szczerba ma nieskrywany sentyment do krzyżowania Chrystusa. Zapomniał o tłustym Zbawicielu i zaczął znowu rzeźbić. Kozikiem w lipie. Rozdawał krzyże sąsiadom i znajomym, czasem ofiarował komuś z rodziny.

Droga na wzgórze jest wąska i kręta. Tak wąska, że tylko jednokierunkowa. Tak jednokierunkowa, że nie ma miejsca na dwa konie. Dom wpłątany między zboża, łąki i las. Dzikom postawiony na dukcie. Tutaj gwałtownie zakręca wiatr, unosi się dymem z komina i spada w dolinę, na pola z machorką. A tak w ogóle to cisza, którą czasem rozszarpie łańcuchowy terier, wadząc się ze Szczerbą o prymat w przywitaniu przybysza.

— Mój życiorys jest fałszywy — mówi — tak samo zresztą i mojego rodzeństwa.

O pochodzenie człowieka spierano się od wieków.

— Jak po bolszewikach nastął Niemiec, to ojciec każdemu z nas w nowych dokumentach dopisał po dwa lata, żeby uchronić przed wywózką, że niby nie ten rocznik. A potem tak już zostało.

I ma Szczerba rocznik 1931 zamiast 1933.

Za pracownię ma letnią kuchnię, a w niej ławę i stół, pod którym żona gromadzi w koszu jajka. Pod oknem suszy kałki drewna.

— Ciężko z lipą. U nas nie rośnie. A kupić drogo. Gospo-

darka na przetrzymanie przepisana na syna, ale on tu przyjeżdża tylko pomóc. Mieszka w Augustowie z żoną. Jak będzie, tylko Bóg wie. On najwyżej, wszystko widzi.

Życie zmarnowała mu wojna. Ukończył kilka klas i zajął się gospodarstwem. Potem przyszło go żenić się. Potem przyszło go budować całe siedlisko od nowa.

Kiedy wyrzeźbił scenę ukrzyżowania Chrystusa, ludzie we wsi postawili mu zarzut, że Syn Boży jest za tłusty.

— Przeszedł mękę.

— Przeszedł Golgotę.

— Na Ostatniej Wieczerzy jadł niewiele.

Zastanowił się, a może nawet zamyslił.

— On wcale nie jest tłusty — odparł. — On jest spuchnięty od cierpień za ludzkie grzechy.

Baby na wsi zamilkły i poszły każda w swoją stronę, czynić kobiecy obrządek. Bydło ryczało po polach. W chlewach tłukła się szroda.

Ale Tadeusz Szczerba przygarnął sobie do serca tego tłustego Zbawiciela na krzyżu i całe dziesięć lat nie wziął kozika do ręki. Czuł się wyśmiany. Zerwano nić, którą chciał połączyć swój ziemski świat z przeznaczeniem.

Ale nie wie, kiedy i jak przyszło go rzeźbienie. Może zaczęło się od zwykłego dłubania, a może podejrzwał gdzieś Pana Boga i wtedy go coś tknęło.

Ostatnio wyrzeźbił na desce wygnanie z raju Adama i kobiety, zrobionej z jego żebra.

— Nie mogłem poradzić sobie z węzłem. Jak go okręcić,

tego kusiciela, wokół drzewa. Zaczęłem kombinować i jakoś pomalutku, pomalutku, okręciłem go. To mnie naszło z wyobraźni. A tak w ogóle to ciężko mi z głowy coś wydłubać. Matkę Boską Częstochowską z obrazka zrobić i każdą inną też. A tego chłopca, co tutaj wisi na ścianie, wziąłem z gazety. Z jakiej? Może to był „Rycerz Niepokalanej”, a może co innego. Krzyże i Jezusa dam radę bez żadnego zdjęcia. Dokleję ręce, przybiję do krzyżyka, polakieruję i niech sobie wisi, aż wyschnie. A potem go ludzie zabrają.

Jeszcze do niedawna nawet sąsiedzi nie wiedzieli, że Szczerba siedzi na kolonii w letniej kuchni i dokleja ręce Chrystusowi albo rzeźbi w desce protest przeciwko aborcji. Teraz nawet by jakiś krzyż u niego zamówili. Niech sobie wisi. Lipa z czasem czernieje, spleka i będzie jak świętek.

— Syn mi kupił różne dłuta i nożyki, ale mnie najlepiej dłubie się kozikiem. Najgorzej z oczami. Ja sam bez okularów niedowidzę, a co dopiero oko wydłubać nożem. Zatnie się coś i cała twarz do niczego.

Zanim go odkryła Regina Ryżewska z biblioteki w Zwierzyńcu Wielkim, nie znał proporcji ciała. Ona mu dopiero powiedziała, że twarz to jedna siódma człowieka. Jak dzień w tygodniu, jak jeden z dni stworzenia.

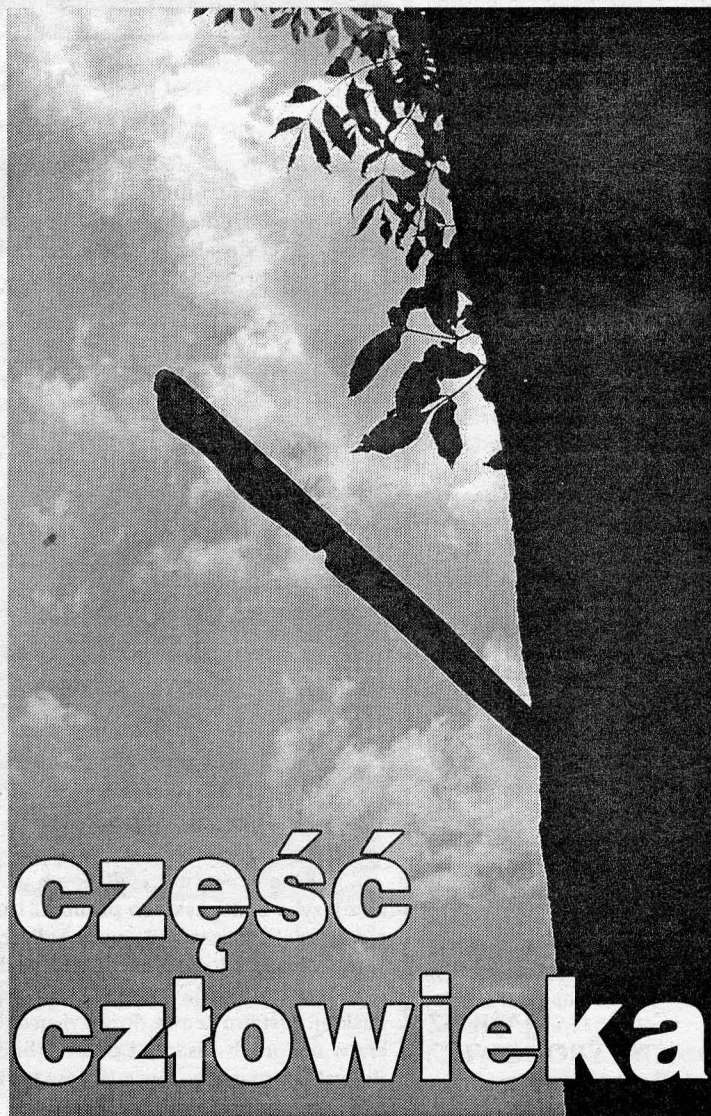
Gdy zorganizowano mu wystawę w Zwierzyńcu, okazał na niej deskę z twarzą mężczyzny i kobiety. Starzy oboje. Między nimi budzik na kluczyk marki Slava.

Pomysł podsunęła mu potrzeba, bo czasomierz stracił nóżki od ciągnięcia dzwonienia. Tak narodziła się pierwsza w życiu Tadeusza Szczerby instalacja. Ale on o tym nie wiedział. Gdyby jeszcze nie wiedział, że twarz człowieka to jedna siódma grzesznego ciała, może miałby znowu swoją nić łączącą jego ziemski świat z przeznaczeniem.

Czeka na nie ze swoim kozikiem w letniej kuchni kolonii wsi Małowista. Wieża dzwonnicy w Zwierzyńcu Wielkim widzi go. I pewnie tłusty Pan Jezus dobrze mu życzy. Nawet jeśli był spuchnięty.

JANUSZ
NICZYPOROWICZ

Siódma



KULTURALNIE DO EUROPY

Aż 20 nagród zdobyli uczniowie województwa podlaskiego w ogólnopolskim konkursie „Europa w Szkole” (oceniane były prace plastyczne, literackie, fotografie, prezentacje komputerowe). Ogłoszenie wyników odbyło się na Zamku Królewskim w Warszawie przy udziale patrona konkursu prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Indywidualnie laureatami zostali uczniowie ze szkół w Niewodnicy Kościelnej, Słobódki, Białegostoku, Wasilkowa, Sochoni, Majewa, Wysokiego Mazowieckiego, Łomży i Bielska Podlaskiego. Zespołowo wyróżnione zostało Gimnazjum z Wysokiego Mazowieckiego.

AKADEMIA LALEK

Do siedemdziesięciolecia warszawskiej Akademii Teatralnej przygotowuje się także jej Wydział Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku. Akademia święci jubileusz Międzynarodowym Festiwałem Szkół Teatralnych. Z tej okazji 21–26 czerwca w Białymstoku spotkają się pedagodzy i studenci szkół teatralnych z całego świata. (Szczegóły: pod koniec maja).

Oto nadbiebrzański poranek z końmi u wodopoju.

Oto powrót krów z pastwiska koło Brzostowa.

Oto przeprawa przez rzekę: wozem zaprzężonym w konie, pychówka, konno lub na własnych nogach.

Oto kobieta piorąca w Biebrzy bieliznę. Kijanką.

Oto mieszkanka Chojnowa

przeprawiająca się przez rzekę promem. Sama.

Oto droga do Rutkowskich, widok z Góry Strękowej, suszenie torfu, moczenie lnu, tkanie rybackiej sieci, stogi siana w mgle.

Oto nadbiebrzańskie przydrożne kapliczki i krzyże, bagiczny gościniec i wiejskie płoty.

Oto wyprawa na sianokosy.

ię, Wojciecha Plewińskiego, Włodzimierza Puchalskiego, Józefa Rybińskiego i Wiktora Wolkowa.

Nie ma już tamtej nadbiebrzańskiej Polski. Jest bezcenny dokument czasu i miejsca, nostalgia za tym, co już nigdy nie wróci.

Wystawę „Biebrza i jej mieszkańcy w starej fotografii” pre-



Portret rzeki

Oto czarno-biały nadbiebrzański pejzaż sprzed lat 40, 30, 20 utrwalony przez Krzysztofa Chojnackiego, Edmunda Deptu-

zentują do 30 czerwca 2002 roku Muzeum Przyrody w Drozdowie oraz Towarzystwo Biebrzańskie.

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Plucie pod wiatr

Wprawdzie nie jestem obywatelem Łomży i mój głos się formalnie nie liczy, ale zaczęłam dzisiejszy tekst od tak zwanej sprawy prof. Janusza Tazbira. Panie Prezydencie, nie mam żadnych wątpliwości, że Profesor zasłużył na godność honorowego obywatela miasta. Po tym stwierdzeniu rzucę jednak złym słowem w kierunku opozycjonistów z grona radnych, które zakwestionowały kandydaturę znakomitego historyka i lidera łomżyńskiego ruchu glogerowskiego. Z pewnością mają rację, twierdząc, że zdecydowana większość mieszkańców miasta o profesorsze w ogóle nie słyszała. Ta większość, podobnie jest w całej Polsce, nie czyta książek, tym bardziej historycznych. Taką jest smutna prawda. Stanowimy mniejszość, a kto nie wierzy, niechaj zapyta księgarzy i bibliotekarzy. Skończyły się dobre czasy dla książek i ich autorów.

A gdyby tak ogłosić plebiscyt na najslawniejszych łomżan i to wszechświatów? Na mój nos pierwsze miejsce zajęłaby pani Hanna Bielińska, wyprzedzając zdecydowanie bohaterów pół bitewnych, uczonych, posłów i wszelkiej maści społeczników. Bo jest znakomita, to nie ulega wątpliwości. Ale głównie dlatego, że kto chce, czy nie chce, to i tak ją usłyszy. Nie wystarczy być wielkim, trzeba jeszcze mieć dobrych, za przeproszeniem,

propagandzistów, a nie szkodzi i samemu zadbać o autoreklamę.

W Białymstoku na przełomie tysiącleci i wieków, czyli przed dwoma laty, ogłoszono aż dwa plebiscyty na najwybitniejszych mieszkańców miasta oraz Podlaskiego. W obu wygrała ta sama osoba, bo jak wróble ćwierkały, jej miłośnicy opracowali system wysyłania kuponów.

Bywało jednak i tak, że propaganda służyła wyjątkowo złej sprawie, była kłamliwa i wredna, obrażała mieszkańców. My, byli obywatele PRL, możemy przytoczyć wiele przykładów, także łomżyńskich. Zacytuję jednak za doktorem Wojciechem Śleszyńskim („Okupacja sowiecka na Białostocczyźnie 1939–1941. Propaganda i indoktrynacja”) jeszcze bardziej bulwersujący przypadek. Na rocznicę 17 września 1939 roku „Wolna Łomża” (!!!) dowodziła: „Ten dzień pozostanie na zawsze w historii wieków, jako jedna z najradośniejszych stron w życiu wyzwolonych narodów. Z pokolenia na pokolenie będą przechodziły stworzone przez lud pieśni o tym jak pracujący, którzy przeszli przez wszystkie niedole życia w niewoli, ze łzami radości witali czerwonych bojowników — oswobodzicieli, jak obrzucali ich kwiatami”. Na szczęście, kto pluje pod wiatr, temu ślina spada na twarz.

ADAM DOBRŃSKI

KURPIOWSKIE PRZEGLĄDANIE

Na tradycyjny Regionalny Przegląd Kapel, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych zapraszają Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży oraz Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej. Ludowe śpiewanie, granie, tańce i gawędy odbędą się na stadionie w Zbójnej w niedzielę, 19 maja (początek o godz. 15.00).

W Przeglądzie udział wezmą zespoły ludowe z Nowej Rudy, Turośli, Laskowca, Nowogrodu, Zbójnej, Lemana i Łomży oraz kapele, gawędziarze, soliści instrumentalni i soliści śpiewacy oraz pary taneczne.

Ponadto: godz. 14.00 — biegi i konkurencje zręcznościowe, godz. 17.30 — mecz piłki nożnej Dobrylas – Kuzie – Zbojna, godz. 19.00 — biesiada przy ognisku dla wszystkich uczestników Przeglądu, godz. 20.00 — zabawa z zespołem Itex w Gminnym Ośrodku Kultury. Imprezie towarzyszy także kiermasz sztuki ludowej.

Przegląd finansowo wsparli: marszałek województwa podlaskiego, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku, starosta powiatu łomżyńskiego oraz prezydent Łomży.

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

16–24 maja (czwartek–piątek) — • Gwiezdne wojny, część II — Atak klonów, prod. USA, reż. George Lucas. W rolach głównych: Evan McGregor, Natalie Portman, Hayden Christensen. Yoda, miecze i Ewoki czyli kolejna kosmiczna awantura. Polska wersja językowa. Czas projekcji: 143 minuty. Seanse: poniedziałek – piątek — godz. 14.45, 17.30, 20.15; sobota – niedziela — godz. 12.15, 14.45, 17.30, 20.15.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millennium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na film.

Blisze informacje o repertuarze oraz o przedsprzedaży i rezerwacji biletów (także na seanse zbiorowe): tel. 216-75-19.





LIST NA LIST

W „Kontaktach” (nr 16/2002) Mirosław Tropiński z Nowego Jorku odniósł się do mojego listu o supermarketach i spalarni. Chciałbym się ustosunkować do tej wypowiedzi.

Nieprawdą jest, że spalarnie odpadów są ekologiczne. Spalaniu śmieci towarzyszy emisja ciężkich pierwiastków chemicznych i dioksyn, które według Amerykańskiej Agencji Zdrowia są najbardziej znaną rakotwórczą substancją. Najbardziej narażone na jej działanie są dzieci i płód w łonie matki. Dlatego uważam, że mieszkańcy regionu, w którym spalarnia powstanie, powinni zostać o tym poinformowani.

Ma pan rację, że sypanie śmieci do ziemi jest również złym rozwiązaniem. Dlatego też w państwach Europy Zachodniej najpierw mamy do czynienia z solidnym recyklingiem, a potem na miejscu wysypiska montuje się instalacje do pozyskiwania gazu, którym z kolei można, na przykład, ogrzewać szklarnie. W wyniku fermentacji śmieci do atmosfery ucieka ogromna ilość metanu. Spalanie śmieci natomiast jest nieefektywne, nieekologiczne i jest zwykłym marnotrawstwem surowców. Mnie osobiście nie dziwi, że krytyka na mój list przyszła z USA, gdyż obecna polityka tego państwa jest nieekologiczna i, co najważniejsze, spotyka się z dezaprobatą w Europie. Mnie osobiście bliższe są rozwiązania Unii Europejskiej niż USA, ponieważ nie ograniczają się do beztronskiego palenia śmieci. Unia proponuje wiele ciekawych rozwiązań w tym zakresie. Jednym z nich jest nakłonienie producentów do wycofania z użytku opakowań, które nie nadają się do recyklingu.

Jeśli chodzi o mnie, to nie należę do tych, którzy z ekologią mają do czynienia z okazji wielkich medialnych akcji sprzątania świata. Bo cóż z tego, że 2

dni go sprzątamy, a 365 kolejnych zaśmiecamy. O tym, w jakim świecie żyjemy teraz i jak będzie wyglądał w przyszłości, nie zdecydują wielkie medialne kampanie, ale nasze codzienne uczynki. Napisałem poprzedni tekst po to, by podejmujący decyzję poszukiwali ekologicznych rozwiązań. Dla mnie jest to ważne, dla innych zapewne nie. Dziś mieszkańcy protestują przeciwko wysypiskom, ale kiedy pogorszy się stan ich zdrowia, będą protestować przeciwko spalarniom. W Polsce było już wiele takich protestów. Często okazywało się, że mieszkańcy nie byli powiadomieni o tym, z jaką inwestycją mają do czynienia. Osobiście nie chciałbym, by pod moim oknem ktoś wybudował spalarnię śmieci. Jeśli jednak mieszkańcy miejscowości wyrażają na to zgodę, pretensję będą mogli mieć do siebie.

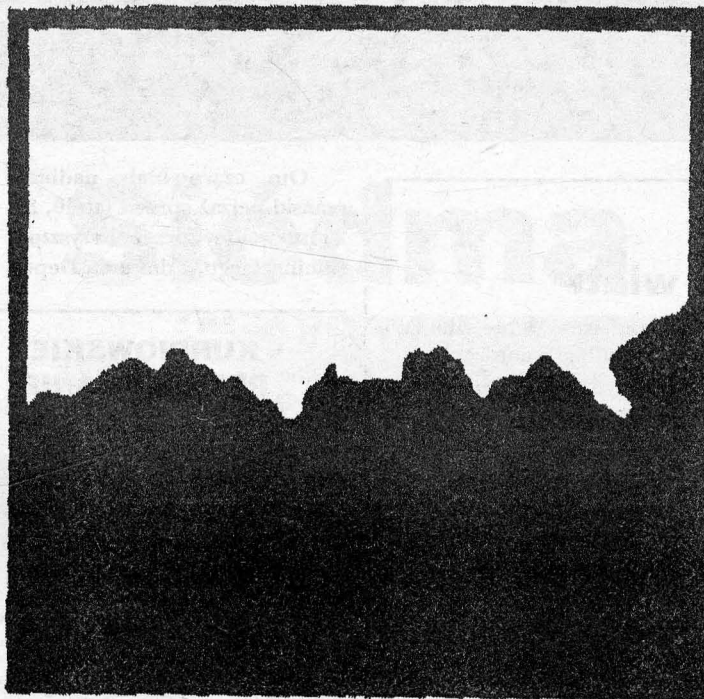
Natomiast supermarkety są problemem i to na skalę krajową. Choć firmy te zarabiają mi-

łatwo oddajemy nasze rynki pod kontrolę firm, które wprowadzają zyski za granicę i oprócz wygody robienia zakupów i szybkiej obsługi, niewiele mają do zaoferowania. Problemem Łomży nie są, jak pisze pan Tropiński, sklepy dyskontowe z, nazwijmy to umownie, II ligi, ale wyniszczające konkurencję sieci hipermarketów.

Robert Bobryk
Łomża

RATUJMY ANIE!

O ratowanie życia 20-miesięcznej Ani Szklarskiej apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli Rada Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „Liver” w Krakowie. Życie dziewczynki może uratować tylko przeszczep wątroby. To jedyne skuteczne leczenie, jakie pozostało. Operacja możliwa jest tylko za granicą. Koszt zabiegu: od 60 do 150 tysięcy dolarów. Taka



TERAZ ŚMIECI

liardy, w ogóle nie płacą podatków do budżetu. Co roku dziennik „Rzeczpospolita” drukuje listę najbogatszych firm w Polsce i te, które płacą podatki dochodowe. Handel w Polsce tworzy 18 proc. Produktu Krajowego Brutto i gra toczy się o duże pieniądze. Eksperti z Centrum im. Adama Smitha szacują, że hipermarkety w Polsce chcą do końca 2006 r. przejąć 50 proc. rynku. Jeżeli z przejęciem rynku nie nastąpią wpływy do budżetu państwa, to logiczne jest, że znowu zabraknie pieniędzy na kulturę, oświatę, opiekę zdrowotną, bezpieczeństwo itd. Zbyt

kwota przekracza możliwości finansowe bliskich dziecka. Każda wpłata to ulga w cierpieniu i szansa wyzdrowienia! Pomóżmy Ani i jej zrozpaczonemu rodzicom!

Pieniądze w złotych i dewizach można wpłacać na konto: PEKAO SA I/O Kraków nr 12401431-7007439-2700-401112-001- „Liver” z dopiskiem „Ania Szklarska”.

Stowarzyszenie potwierdza każdą wpłatę. Darowizny na rzecz organizacji do wysokości 15 proc. dochodu podatników pomniejszają ich podstawę opodatkowania od osób fizycznych.

O KAWAŁACH

Mimo protestu pana mgr. Olgierda Juchnowicza, prezesa Zarządu Towarzystwa Kultury Kurpiowskiej „Kieriec” w Warszawie („Kontakty”, nr 19/2002), postanowiłem zamieścić w swojej kolejnej przesyłce dowcipy o „Kurpiach”.

Dla Olgierda Juchnowicza mam propozycję: dobrze by było, gdyby zapoznał się, na przykład, z żydowskimi „szmoncesami” (żydowskie kawały o Żydach), czy z góralskimi „gadkami” (góralskie dowcipy o góralach). Oni to dopiero żartują ze swych „ziomków” i nikt się nie obraża, nikt nie pisze listów otwartych do redaktorów publikujących te utwory. Również my, urodzeni w Lipnikach, Zbójnej, Kuziach, Kolnie czy Łomży, słuchając żartów o Kurpiach, nie czujemy się urażeni. No, chyba że dowcip opowiada jakiś warszawiak lub ktoś z okolic Kielc. Ale na tych ostatnich mamy całą masę kawałów o Wąchocku. Jednak trzeba na nich bardzo uważać, ponieważ są niebezpieczni. Do becika w czasie chrztu oprócz pieniędzy wkłada się im scyzoryki, z którymi nigdy się nie rozstają (to, oczywiście, żart).

Co się tyczy kawałów „kurpiowskich”, jest ich jako takich niewiele, a przecież przyjemnie jest przeczytać coś wesołego o sobie (o Kurpiu). W tym też celu można czasami zamienić „pana Zygmunia” na „Kurpia”, a „sołtysową Wąchocka” na „Kurpiankę”. Uczyni się to raz mniej, raz bardziej trafnie i tak powstanie lepszy lub gorszy dowcip „kurpiowski”.

Szanowny panie Olgierdzie. Pan, jako działacz kulturalny, powinien być w posiadaniu żartobliwych, czy wręcz frywolnych utworów autorstwa pisarzy lub poetów kurpiowskich. Jeśli tak, powinien pan zorganizować konkurs na takowe utwory, a materiał udostępnić redakcji „Kontaktów”. Jestem pewny, że zostałby wykorzystany i mielibyśmy w tygodniku humor o wysokich walorach artystycznych, nikomu nie uwłaczający.

Andrzej Gedrowicz
Toronto

Przytoczona przez pana „perłka” to przerobiony stuprocentowy szmonces: „Usiadło dwóch młodych Żydów na ławeczce pod wielkim, rozłożystym drzewem.

— Wiesz co, Icek, chciałbym mieć tyle pieniędzy, ile jest liści na tym drzewie.

— A podzieliłbyś się ze mną?

— A po co, ty weź sobie drugie drzewo!”

BOGUTY PIANKI

• Na tradycyjne Majowe Dni Kultury i Sportu, w tym roku od 18 do 26, zapraszają Gminny Ośrodek Kultury i Sportu oraz wójt. W programie inauguracja działalności Towarzystwa Kultury Bogut, festyn z Politechniką Warszawską, degustacja regionalnych potraw, biesiada humoru i piosenki harcerskiej, występ zespołu „Zurawiacy”, spotkanie z poetą Jarosławem Choromańskim, mecz piłki nożnej Grabowo – Boguty, ognisko i wspólna zabawa nad Bugiem.

CIECHANOWIEC

• „Ofensywę turystyczną” planują władze miasta zgodnie z przyjętą strategią rozwoju miasta jako ośrodka wypoczynku i rekreacji. Ogromnym atutem jest Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka z bogatymi zbiorami z różnych dziedzin. Drugą atrakcją jest rzeka Nurzec i zalew w centrum Ciechanowca. Jego zagospodarowania dotyczą kolejne plany samorządu, który wystąpił do wojewody o komunalizację wyspy na zalewie. W razie pomyślnej decyzji, miasto chce ją sprzedać lub wydzierżawić, stawiając jednak inwestorowi zasadniczy warunek: mają na niej powstać obiekty turystyczne, a nie prywatny domek letniskowy. Także działki wokół zalewu mają być przez potencjalnych nabywców wykorzystane do celów rekreacyjnych, sportowych i wypoczynkowych.

DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

• Szczerze dobiega końca budowa gimnazjum. Nowy rok szkolny nauczyciele i uczniowie rozpoczną w nowych murach.

• Kompletowane są dokumenty, od których zależy dofinansowanie z unijnego programu Phare 2002 modernizacji powiatowej drogi Dąbrowa – Kamienna (5 kilometrów). Wniosek został już wstępnie zaakceptowany: UE da 800 tysięcy złotych, a budżet gminy oraz Starostwa Powiatowego w Sokółce po 360 tysięcy. Wiele wskazuje na to, że modernizacja rozpocznie się jeszcze w tym roku.

• Cegielki na zakup sprzętu medycznego sprzedają pracownicy szpitala i sołtysi od 4 maja do końca 2003 roku. Wspierają szpital nie tylko mieszkańcy gminy Knyszyn, ale także gmin Lipsk nad Biebrzą, Nowy Dwór i Suchowola, „przypisani” szpitalowi. Do ich rozprawienia zaangażowali się także sołtysi.

GRAJEWO

• Odbił się tradycyjny festyn organizowany przez Zarząd Rejonowy PCK pod hasłem „Pomóż nam pomagać innym”. Jesienią Publiczne Gimnazjum nr 1 otrzyma imię Polskiego Czerwonego Krzyża. Zgodę wyraziła już Rada Miejska i Zarząd Główny PCK.

• Trwają ostatnie prace remontowe przy budynku szatni na stadionie Warmii, gdzie jesienią odbędą się mecze eliminacyjne Mistrzostw Europy kobiet do lat 17. W najbliższym czasie rozpoczęty zostanie remont budynku klubowego.

• Prawie 70 proc. uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych oraz Publicznego Gimnazjum nr 3 opowiedziało się za przynależnością Polski do Unii Europejskiej, wynika z ankiety.



• Msza święta w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Grajewie rozpoczęła się uroczystością nadania sztandaru Komendzie Powiatowej Policji. Na uroczystości przybyli zastępca Komendanta Głównego Policji insp. Zbigniew Chwaliński, wicewojewoda podlaski Jerzy Półjanowicz, komendant wojewódzki policji w Białymstoku insp. Jan Kulesz oraz kompania reprezentacyjna KWP z Białegostoku. Były też poczyty sztandarowe z grajewskich instytucji i szkół.

GRĄDY WONIECKO

• Wiklina ma rozwiązać problemy kilkunastu byłych pracowników kombinatu rolnego, którzy od lat nie mogą znaleźć pracy. Kilka tygodni temu 12 osób utworzyło spółdzielnię, która zajmuje się właśnie wyrobami z wikliny. Sadzonki i trochę gotowego surowca otrzymały od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, która wcześniej sfinansowała dla nich kurs wikliniarstwa. Spółdzielnia otrzymała już pierwsze zamówienia, na razie związane z tzw. małą architekturą, czyli ogrodzeniami i altankami na działkach. Wikliniarze z Grąd mają nadzieję, że zainteresowanie ich działalnością będzie rosło, ponieważ konstrukcje wokół domów i

KOLNO

• Powiatowa Rada Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Podlaskiego powstała w Kolnie. Przewodniczy jej Bogumiła Gardocka, sołtys z Rydzewa w gminie Kolno. Jej zastępcami są Maria Mroczkowska z Wojsław (gmina Grabowo) i Edward Wyrwas ze wsi Wygrane (gmina Mały Płock).

• Rada Miejska popiera przebieg trasy Via Baltica z Augustowa do Ostrowi Mazowieckiej przez Grajewo i Łomżę, a tym samym przez powiat kolneński. Zdaniem większości radnych, trasa może spowodować znaczące ożywienie gospodarcze. Nie wszyscy byli tego samego zdania i proponowali zostawić rozwiązanie tego problemu rządowi.

• Urząd Miasta, szkoły i placówki kulturalne włączają się do organizacji I Podlaskich Dni Rodziny pod nazwą „Teraz Rodzina”. Przewidziano je na 26 maja – 2 czerwca. Główne uroczystości odbędą się z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka.

• W związku z objęciem funkcji dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej radna Maria Jolanta Siwik zrezygnowała z mandatu, jaki przed czterema laty uzyskała w okręgu wyborczym nr 1, obejmującym ulice: Aleksandrowicza, Prusa, Chopina, 1 Maja, Ła-



W wielu miastach i gminach odbywały się festyny PCK pod hasłem „Pomóż nam pomóc”.

Na zdjęciu: na Starym Rynku w Łomży

na działkach są bardzo atrakcyjne wizualnie, tanie i, co niebagatelne, nie wymagają zezwoleń na budowę.

JEDWABNE

• Odbędzie się uroczystość poświęcona z obchodami rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, oddania do użytku sali sportowej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych. Poprzedziła ją msza święta, którą odprawił biskup Stanisław Stefanek. Był apel poległych i defilada, część artystyczna, turniej sportowo-rekreacyjny oraz majówka pod hasłem „Wiek XXI bez uzależnień”.

KNYSZYN

• Trwa modernizacja instalacji grzewczej w Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej oraz kolejny etap budowy kanalizacji miejskiej.

• Ważną inwestycją dla miasta i gminy jest powstająca sala sportowa przy Zespole Szkół Ogólnokształcących. Oddanie do użytku planowane jest w październiku 2004 roku. Budowę finansują budżet gminy oraz Urząd Kultury Fizycznej i Sportu. Sala będzie służyła nie tylko uczniom, ale wszystkim mieszkańcom, także niepełnosprawnym, zapewniając możliwości rehabilitacji ruchowej.

• Choć do lata jeszcze sporo czasu, trwają przygotowania do tradycyjnych Dni Knyszyna, organizowanych w lipcu. To nieprzypadkowy termin. Właśnie 8 lipca 1572 roku zmarł w Knyszynie król Zygmunt II August, mający związek z miastem.

OSOWIEC TWIERDZA

• Dobiega końca rozbudowa siedziby Biebrzańskiego Parku Narodowego. Dotąd parkowa administracja zajmowała niewielki budynek byłej szkoły podstawowej, w którym brakowało miejsca przede wszystkim na działalność edukacyjną i informacyjną. Będzie miała w nowej, na parterze Centrum Edukacji i Zarządzania BPN (taka będzie oficjalna nazwa) znajdują się sale konferencyjne, edukacyjne, stała wystawa. Dobudowane piętro przeznaczone zostanie dla administracji, a na poddaszu będzie kilka gościnnych pokoi, dla naukowców i studentów prowadzących badania.

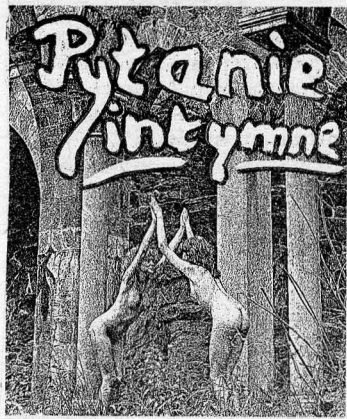
RAJGRÓD

• Piękna słoneczna pogoda sprawiła, że już w początkach maja rozpoczął się sezon wypoczynkowy nad Jeziorem Rajgrodzkim. W ośrodkach w Okoniówku trudno znaleźć wolne miejsca, zwłaszcza w weekendy. Podobnie w kwaterach agroturystycznych. Dobra koniunktura turystyczna nie przekłada się jednak na dochody budżetu gminy; opłaty klimatycznej samorząd otrzymuje rocznie zaledwie kilkanaście tysięcy złotych od ośrodków wczasowych, a od właścicieli domków letniskowych dochodów nie ma w ogóle.

ZAMBROW

• Do końca maja prace remontowe i porządkowe w mieście prowadzić będzie grupa 30 więźniów z Zakładu Karnego w Grądach Woniecku. Władze miasta oceniają, że w ten sposób kosztem około 10 tysięcy złotych (materiały, narzędzia, woda i papierosy dla „robotników”) wykonane zostaną prace warte co najmniej 400 tys. Samorząd w ubiegłym roku próbował do podobnych zajęć zaangażować bezrobotnych, ale nie było chętnych. Osadzeni z Grąd do pracy w Zambrowie zgłosili się na ochotnika. Jak mówią, lepsza jest taka forma spędzania czasu niż nudzenie się w celi. Dlatego chętnie porządkowali cmentarz żołnierzy radzieckich i wykonywali inne zadania. W poprzednich latach więźniowie pracowali na podobnych zasadach w Rutkach i Wiźnie.





Uważam, że to, co jest piękne i przyjemne, powinno trwać jak najdłużej. Nie mogę jednak do swojej teorii przekonać mojego męża. Lubię czasami szybki seks, ale tylko wyjątkowo i czasami. Zwykle wolę się rozsmakowywać w rozkoszy i ewentualnie zakończyć ją gwałtownie. Jak przekonać, by mój partner prowadził długą wyrafinowaną grę wstępną, by się nie spieszył, bo pośpiechu w każdym dniu jest wystarczająco dużo. Jesteśmy młodzi, mój mąż jest szybki i energiczny. Ja też mam dużo temperamentu, jednak w nocy pragnę czegoś zupełnie innego. Powiedziałam mu o tym ogródkami, ale albo nie zrozumiał o co mi chodzi, albo nie chciał zrozumieć.

Natalia

Najlepiej o wszystkim, a już szczególnie o swoich oczekiwaniach, mówić wprost, bez ogródek. Trzeba zatem powiedzieć, że szybki seks pozostawia jakiś niedosyt, że warto coś przedłużyć albo raz jeszcze powtórzyć. Jeszcze lepiej pokazać mężowi, jak wiele rozkoszy dają ci powolne pieszczoty. Nie trzeba kryć swoich reakcji, tylko śmiało ujawniać, co jest szczególnie przyjemne. Odpowiednim zachowaniem można i trzeba poprosić o powtórzenie jakiejś pieszczoty, pocałunku. Mąż powinien to dostrzec i spełnić oczekiwania.

Jeśli nadal będzie ci dokuczał niedosyt, należy przejąć inicjatywę. W delikatny sposób, aby nie urazić, można wybrać inną pozycję, narzucić swobodny rytm, przeżyć i poznać smak nawet wielokrotnego orgazmu. I znów ze swoimi doznaniem nie trzeba się kryć. Większość kobiet preferuje długie stosunki, bo wiem ich zmysły rozbudzają się znacznie wolniej niż u mężczyzn. I często bywa tak, że szybki partner już finiszuje i rozplywa się w rozkoszy, a partnerka jest dopiero w połowie drogi. Szybki seks mężczyzny może wynikać ze szczególnej pobudliwości. W takim wypadku dobrze jest przeżyć pierwszy szybki stosunek, a rozkoszować się drugim. Szczególnie młodzi mężczyźni nie czekają zbyt długo na ponowny wzwód.

Kiedy mąż nauczy się panować nad narastającą przyjemnością i będzie się starał nie dopuścić do zbyt wczesnych wybuchów, razem doświadczycie wielkiej rozkoszy.



LEKARZ DOMOWY

Od ponad roku bez przerwy czuję szum w uszach, a właściwie w całej głowie. Już nawet nie pamiętam, jak to było wcześniej, gdy normalnie słyszałam. Każdy odgłos jest zakłócony, pochodzi z bardzo dalekiej odległości. Mam sześćdziesiąt lat, jestem zdrowa, pełna energii, a ten szum przeszkadza mi w kontaktach z ludźmi, przeszkadza w pracy społecznej, życiu rodzinnym i towarzyskim. Byłam u swojego lekarza, posłuchał moich narzekań, wydawało się, że

mnie rozumie i na tym się skończyła porada. Sama rozgrzewałam uszy olejkami kamforowymi, ale też nic nie pomogło. Co ja mam robić z tą wielką udręką?

Henryka

Szum w uszach dotyka bardzo wielu ludzi w średnim wieku i starszych. Przyczyn może być bardzo dużo. Ustalenie ich od razu jest niemożliwe. Wiąże się z wieloma badaniami, na które powinien skierować lekarz pierwszego kontaktu. Jeśli lekarz

sam ich nie zaproponował, należy domagać się skierowania.

Częstą przyczyną zaburzeń słuchu jest uszkodzenie błony bębenkowej. Może powodować go także wzrost kostek słuchowych, przebyte zapalenia ucha środkowego, miażdżycza tętnic ucha czy uszkodzenie słuchu w wyniku hałasu. A czasami powód kłopotów ze słuchem jest bardzo banalny: nagromadzona w uchu woskowina, która zatyka przewód słuchowy. Usunięcie woskowiny natychmiast przyniesie ulgę. Konieczny jest kontakt z laryngologiem, który zbada, postawi diagnozę i pomoże.

§

POD PARAGRAFEM

Tak się złożyło, że jeszcze nie wykorzystałam urlopu wypoczynkowego za bieżący rok. Chciałabym dowiedzieć się, czy w takiej sytuacji mogę ubiegać się o udzielenie urlopu bezpłatnego. Przede mną wyjazd zagraniczny i bardzo chciałabym skorzystać z trochę dłuższego urlopu. Planowałam urlop wypoczynkowy pozostawić do końca roku, aby w grudniu wyjechać razem z rodziną. Czy jest możliwa taka sytuacja?

Małgosia

Jedno drugiemu nie przeszkadza i nie zaprzecza. To, że ktoś nie wykorzystał jeszcze urlopu wypoczynkowego za dany

rok, nie przeszkadza w ubieganiu się o urlop bezpłatny. Należy więc wystąpić do swego pracodawcy z pisemnym wnioskiem o udzielenie urlopu bezpłatnego. Trzeba jednak liczyć się z faktem, że dłuższy urlop bezpłatny będzie miał wpływ na długość urlopu wypoczynkowego. Otóż okres urlopu bezpłatnego nie będzie wliczany do okresu, od którego zależą uprawnienia pracownicze, czyli wymiaru urlopu wypoczynkowego. Okres urlopu bezpłatnego traktuje się jakby w tym czasie pracownik nie pracował.

Jeśli pracownik skorzystał z urlopu bezpłatnego, zanim je-

szcze nabył prawo do kolejnego urlopu wypoczynkowego (czyli od 1 stycznia danego roku), to po powrocie nabędzie prawo do urlopu wypoczynkowego proporcjonalnie do okresu świadczenia pracy, jaki pozostał mu do końca roku kalendarzowego.

Jeśli zaś pracownik skorzystał z urlopu bezpłatnego po nabyciu prawa do kolejnego urlopu wypoczynkowego (przykładowo od 1 maja danego roku), to wymiar tego urlopu pracodawca zredukuje o okres, jaki przebywał na bezpłatnym. Oczywiście pod warunkiem, że pracownik wróci do pracy w tym samym roku, w którym poszedł na urlop.



POD POZORÓW PLIKIEM

Banal ze mnie

Czaszka wygolona

Dżinsy i komputer

Majka też banalna

Cała opalona

Zero żadnej skazy

Wsio na jedną nutę

Pod pozorów plikiem

Bije serca miłość

Krzemem nie scalona

Nasza najpiękniejsza

Niebanalna

Ona

Piotr i Majka

(majowym wieczorkiem)

Grajewo

Uwaga Sabinka, a także Łomżyńska, Student, Basia, Martyna, Książę, Tulipan, Nieznajomy, Bogdan, Samotnik, Mariusz, Kasia i Monika, w redakcji czekają na Was listy. A z nimi ich nadawcy...

POZNAJMY SIĘ

Samotny Biały Żagiel (34/176); piszę te słowa z nadzieją, że już wkrótce przestanę być samotny i obok mnie pojawi się inny żagiel. Jestem kawalerem, katolikiem, mam pogodny stosunek do życia. Nie palę, nie piję. Marzę o milej dziewczynie, którą mógłbym pokochać z wzajemnością na dobre i na złe dni, miesiące, lata. Napisz do mnie, czekam.

Józek

Jestem wolną kobietą „po przejściach”. Mój wrodzony optymizm nie pozwala mi się załamywać. Ale Twoje słowa i dłonie bardzo by mi pomogły. Kocham dobrych ludzi, muzykę, przyrodę. Kocham szczerość i prawdę. Mam 45 lat, wykształcenie, waga i wzrost średnie. Poczucie humoru — wyższe. Blondynka, ale nie głupia.

Podaj, proszę, numer telefonu.

Rybka

Samotny bez zobowiązań, wysoki, uczciwy i sympatyczny (40 lat). Poznam Panią w podobnym wieku, która nie chce już dłużej być samotna.

Janek

z Podlaskiego

Bogdan z Warszawskiego, wysoki blondyn (46/182/80). Mam pogodny, romantyczny charakter, kocham zwierzęta i przyrodę. U ludzi najbardziej cenię szczerość i otwartość. Poznam miłą i uczciwą Panią w odpowiednim wieku, która jak ja chce zerwać z samotnością. Odezwij się: tak długo czekam. Może właśnie na Ciebie? Zdjęcie mile widziane.

Bogdan

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.





KRONIKA POLICYJNA

• W Grajewie, w samo południe, do idącego ulicą Wojska Polskiego mężczyzny podeszło dwóch młodzieńców. Jeden wyrwał mu z ręki szaszetkę, po czym obaj ruszyli się do ucieczki. Poszkodowany ruszył w pościg. Po kilkudziesięciu metrach zobaczył, jak bandyci wsiadają do zaparkowanego nieopodal opla. Gdy samochód ruszał z piskiem opon, właściciel szaszetki wdarł się do środka, usiłując ją odebrać. Dostał za to kilka silnych ciosów, po czym bandyci, wciskając jego głowę między siedzenia, pognali w kierunku Białegostoku. Przed Rudą w pobliżu Grajewa przestępcy wyrzucili mężczyznę z samochodu. Okradziony i pobity powiadomił policję. Tymczasem ktoś zgłosił, że kilkanaście minut wcześniej z parkingu koło szpitala przepadł opel. Natychmiast zarządzono blokadę dróg. Kilka minut później, na drodze do Białaszewa, policjanci znaleźli porzucony pojazd. Jednak bandyci przepadli bez śladu. Pewnie rozczarowali się, przeglądając szaszetkę, w której były dokumenty i 13 złotych. Osoby, które widziały napad lub mogące udzielić informacji o rozbójnikach, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Grajewie: tel. 997.

• W Zambrowie, w biały dzień, do idącego alejką nad zalewem mieszkańca podeszło trzech mężczyzn. Dwóch przytrzymało mu ręce, a trzeci przejrzał kieszenie. Ograbiwszy swą ofiarę z portfela z dokumentami i 150 złotymi, bandyci zbiegli. Poszkodowany powiadomił policję. Już kilka minut później funkcjonariusze zatrzymali rabusiów, a portfel wrócił do właściciela.

• Policja w Wasilkowie (pow. białostocki) poszukuje osób, które padły ofiarą oszusta Jacka O. z Augustowa. Kilkrotnie zamieszczał w lokalnej prasie ofertę atrakcyjnej pracy w Niemczech (budowa lub opieka nad dziećmi), podając numer telefonu komórkowego. Z zainteresowanymi kontaktował się osobiście, dokumentując swoją uczciwość dowodem osobistym. Za pomoc w dowiedzeniu na miejsce pracy pobierał zazwyczaj 250 złotych. Jednak nigdy nie pojawił się w umówionym punkcie wyjazdu. I tak narabrał kilkanaście osób. Policja w Wasilkowie prosi ofiary oszusta o kontakt: tel. 085 71-85-277.

• W Jałowie (gm. Dąbrowa Białostocka, pow. sokólski) czterech młodzieńców wybrało się nad pobliski staw. Zbiornik o wymiarach 15 x 10 metrów oraz głębokości 3 metrów wydawał się bezpiecznym miejscem kąpieli. Jako pierwszy, „dając nura”, wskoczył do wody 26-letni mężczyzna. Kiedy nie wypływał na powierzchnię, koledzy ruszyli na ratunek. Po około 5 minutach znaleźli przyjaciela na dnie glinianki. Wspólnymi siłami próbowali przywrócić oddech i akcję serca. Wezwanemu lekarzowi, mimo reanimacji, nie udało się uratować mężczyzny. To pierwsza ofiara tegorocznej letniej kąpieli w województwie. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przed wyruszeniem nad staw koledzy wspólnie pili alkohol.

• Niespełna dwie godziny zajęło policjantom z Dąbrowy Białostockiej (pow. sokólski) ustalenie i zatrzymanie 17-letniego sprawcy brutalnego zabójstwa. Rano w lesie w pobliżu Kolonii Grzebienie (gm. Dąbrowa Białostocka) mieszkaniec wsi znalazł przykryte stertą gałęzi zwłoki 17-letniej dziewczyny z pobliskiej miejscowości. Powiadomił policję. Okazało się, że poprzedniego dnia chłopak i jego koleżanka leśną drogą wracali ze szkoły rowerami. W pewnym momencie zaatakował dziewczynę. Motyw zbrodni ustala policja. Zabójca został aresztowany.

• W Kamionce Starej (gm. Sokółka) kierujący „maluchem” na prostym odcinku drogi zjechał na lewy pas ruchu, następnie na chodnik, a potem uderzył w ławkę, na której siedziały trzy mieszkań-

ki wsi. Kobiety doznały obrażeń klatki piersiowej i nóg. Jak się okazało, 42-letni kierowca był pijany: 3,42 prom. alkoholu. W godzinę później, w pobliżu wsi, kierujący volkswagenem santaną podczas wyprzedzania na wzniesieniu drogi zderzył się czołowo z jadącym z przeciwka volkswagenem. Sprawca wypadku, 37-letni Białorusin, zginął na miejscu, zaś jego troje pasażerów doznało obrażeń ciała.

• Na jednej ze stacji paliw w pobliżu Augustowa zjawily się 2 litewskie tiry. Kierowcy zatankowali prawie 400 litrów oleju napędowego, chcąc zapłacić kartą kredytową. Po sprawdzeniu okazało się, że jest zastrzeżona. Pracownik stacji powiadomił policję. Jednego z kierowców funkcjonariusze zatrzymali na miejscu, drugiego, który już zdążył odjechać, po krótkim pościgu.

Teresa Wawreniuk i Danuta Łabieniec (funkcjonariuszki Aresztu Śledczego w Białymstoku) za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków uhonorowane zostały na wniosek Ministra Sprawiedliwości Srebrnymi Krzyżami Zasługi. Ryszard Jasieńczuk, kierownik Działu Penitencjarnego Zakładu Karnego w Białymstoku, otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi.

Odnaczenia Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego wręczał wojewoda podlaski Marek Strzaliński w czasie odprawy w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze. W uroczystości uczestniczył ppłk Krzysztof Keller, dyrektor Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Białymstoku, a także wicewojewoda Jerzy Półjanowicz oraz starosta zambrowski Marek Komorowski.

Oprócz odnaceń państwowych funkcjonariusze zostali uhonorowani odznakami resortowymi. Ppor. Jacek Steckiewicz (AŚ Suwałki) otrzymał srebrną odznakę „Za zasługi w pracy penitencjarniej”. Brązowe odznaki otrzymali: sierż. Anatol Daniluk (ZK Białystok), por. Bogusław Kniaz (ZK Białystok), kpt. Jan Kościuk (ZK Białystok), mł. chor. Jacek



Łotowski (AŚ Białystok), mł. chor. Jan Markiewicz (AŚ Białystok), kpt. Lidia Moroz (OISW Białystok), por. Andrzej Morusiewicz (AŚ Suwałki), por. Tomasz Nawalski (AŚ Suwałki), chor. Irena Pawlicz (AŚ Hajnówka), sierż. Jan Pudłowski (AŚ Giżycko), por. Stefan Szumowicz (AŚ Białystok), st. kpr. Piotr Trzciniński (AŚ Ostrołęka), ppor. Joanna Waleniowicz (ZK Grądy Woniecko), sierż. sztab. Franciszek Wilkaniec (AŚ Hajnówka).

Dotychczas jedynie rodzice czy opiekunowie dziecka decydowali o tym, czy jest ono wystarczająco duże, by podczas jazdy samochodem zamiast fotelika korzystać z pasów bezpieczeństwa. Od poniedziałku, 13 maja, decydują przepisy. Każde dziecko w wieku do lat 12, mające mniej niż 150 centymetrów wzrostu, musi podróżować w foteliku lub innym urządzeniu ochronnym. Dzieci starsze i wyższe korzystają z pasów bezpieczeństwa tak, jak dorośli. Została również podniesiona dolna granica wieku, od której można przewozić dziecko na przednim fotelu: dzieci poniżej 12 lat mogą podróżować z przodu tylko w specjalnych fotelikach.

Policjanci Podlaskiego zapowiadają kontrole właściwego przewożenia dzieci w samochodach.

Wojewoda Strzaliński, podkreślając, iż praca w więziennictwie jest społecznie niezwykle potrzebna, życzył wszystkim, aby ich trud był odpowiednio doceniany.

— Dziękuję za to, co zrobiliście, i życzę, by służba była spokojniejsza i przynosiła satysfakcję — gratulował odznaczonym ppłk Krzysztof Keller, dyrektor OISW Białystok.

Nieprzypadkowo uroczystość odbywała się w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze; to najmłodsza i jedna z większych jednostek w Okręgu. Będzie w nim 650 osadzonych.

W dziewięciu jednostkach (AŚ Giżycko, AŚ Ostrołęka, ZK Czerwony Bór, ZK Grądy Woniecko, AŚ Białystok, ZK Białystok, AŚ Suwałki, AŚ Hajnówka i OISW) podległych Okręgowemu Inspektoratowi w Białymstoku pracuje 669 funkcjonariuszy mundurowych oraz 45 pracowników cywilnych.

Na zdjęciach: Teresa Wawreniuk otrzymuje od wojewody Marka Strzalińskiego Srebrny Krzyż Zasługi, dyr. Krzysztof Keller wręcza odnaczenia resortowe.



Oferta pracy * Oferta pracy * Oferta pracy

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

Jeden z czołowych producentów stolarki
PCV-ALUMINIUM-DREWNO
20 lat obecności na polskim rynku

Zatrudni Radcę Prawnego

OCZEKIWANIA:

- znajomość Prawa Gospodarczego, Prawa Pracy,
Prawa Spółek Handlowych, kontraktów zagranicznych.

ZAPEWNIAMY:

- atrakcyjne warunki pracy,
- motywacyjny system płac,
- szkolenia zawodowe.

Oferty pracy należy przesłać na adres siedziby firmy:

TERRAZYT-OKNA I DRZWI S.A. 18-400 ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210
w terminie do 15.06.2002 e-mail: terrazyt@terrazyt.pl**Oferta winna zawierać:** - list motywacyjny, CV, zdjęcie.

Bliższych informacji udziela:

Dział Personalny - mgr Urszula Wysocka tel. 086/47-35-106

fak. 3251

STIHL

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

- NOWOCZESNE
- NIEZAWODNE
- BEZPIECZNE



ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórze

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie
autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Berlinga 31, tel. 853 68 04; Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 742 24 49; Ciechanowiec - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; Czyżew - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; Grajewo - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Szczegóły promocji u dealerów

18-400 Łomża

ul. Piłsudskiego 88, pok. 35

(biurowiec PPKS)

tel./fax (0-86) 473-77-60, tel. kom. 0-600 293-180

ELMAX

SZWEDZKIE BLACHY na dachy i elewacje
firm: Gasell, Scanberg oraz Qmac
SYSTEMY RYNNOWE
firm: Profil, Qumi, Polypipe

Uwaga!! Wielka promocja!!

Blachodachówka od 20,60 zł brutto/m²Blacha trapezowa od 13,40 zł brutto /m²**RATY**

sprzedaż & montaż

fak. 3190

WIOSENNA PROMOCJA WĘGLA

- ORZECH
- KOSTKA

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

PHU „ANNA” Zambrów, ul. Sitarska 18, tel. (0 86) 271-34-32
Czyżew, ul. Kolejowa, tel (0 86) 275-51-66

f. 3230

ALUSTIC**OKNA DRZWI BRAMY**

Zakład Produkcyjny: Górki Sypniewo 9 18-421 Piatnica tel.(086)2191 886 fax(086)2191 913

- produkcja okien i drzwi PCV z profili GEALAN
- produkcja okien i drzwi aluminiowych
- bramy garażowe, przemysłowe, napędy bram
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- wyceny, pomiary, montaż, transport

Łomża ul. Dworna 1 tel.(086)219 84 73
Zambrów ul. Kościuszki 21 tel.(086)271 07 04
Białystok ul. Legionowa 28 lok.4 tel/fax(085)748 52 30
e-mail: alustic@lomza.com www.alustic.pl

PROMOCJA

bramy garażowe uchylne od 750 zł
bramy garażowe segmentowe
ocieplane od 1850 zł
stalowe drzwi wewnętrzne od 270 zł
drzwi p-poż od 559 zł
skrzydło drzwi wewnętrznych od 99 zł
napędy bram od 761 zł

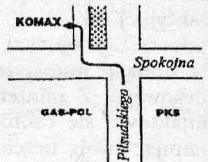
PROMOCJA

fak. 3286

HURTOWNIA GLAZURY „KOMAX”

oferta specjalna

- glazura I gat. już od 18,90 zł brutto,
- gresy I gat. już od 21,90 zł brutto,
- kleje do glazury już od 13,90 zł brutto,
- płytki polskie — rabaty do 7%,
płytki hiszpańskie — rabaty do 10%,
- tanie płytki do dojowni,
- panele ściennie i podłogowe.

FACHOWE DORADZTWO
RATY — DOWÓZŁomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-600-824-256**„MAZUREK”**

18-400 ŁOMŻA,

ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21

0-603 613-265; 0-603 618-038

PRZEWOZY
AUTOKAROWE
— KRAJ, ZAGRANICASPRZEDAŻ BILETÓW
NA LINIE
MIĘDZYNARODOWEAGENCJA
TURYSTYCZNAWYNAJEM
BUSÓW

fak. 3/11c

**KONTAKTY**

Będzie śliczniej

Przed przystąpieniem do Unii Europejskiej stało się palącą koniecznością poprawienie wizerunku Polski w oczach Zachodu. Na szczęście, Rząd i Partia, z wrodzoną sobie bystrością, dostrzegają ten problem i żwawo wzięły się do roboty.

Na pierwszy ogień poszły samochody. Zachodni Europejczycy patrzyli z obrzydzeniem na stan tych pojazdów w naszym kraju. Zakaz importu aut starych i uszkodzonych zdecydowanie poprawił sytuację. Umożliwił Polakom przesiadkę do limuzyn nowych, prosto z taśmy produkcyjnej. Jednocześnie zmusił Niemców do wykonywania najbardziej brudnych i poniżających robót przy remontach rozbitych samochodów. Teraz już możemy w białych rękawiczkach odbierać na granicy odnowione i wypolerowane cacka. Od wieków Polacy jeździli na roboty do Niemiec. Teraz, po raz pierwszy w historii, Niemcy pracują dla nas.

Drugim palącym problemem jest właściwe i godne Europejczyków przyodzianie naszego dumnego Narodu. Ma temu służyć zakaz importu i sprzedaży używanej odzieży, który będzie obowiązywał od lipca. Polacy i Polki przestaną wreszcie chodzić w obszarpanych lachmanach. Wkroczą do Europy

w nowiutkich garniturach od Armani i w garnsonkach światowych liderów mody. Jakże inaczej i godnie będzie prezentował się nasz chłop, idący za pługiem w dżinsach Levisa, koszulce Adidasa i pantofelkach prosto ze sklepu, tfu, shopu Baata!

Pozostanie do rozwiązania problem mieszkań. Jest nie do pomyślenia, żeby rozwinięte społeczeństwo kapitalistyczne zamieszkiwało w obskurnych, gierkowskich blokowskach. Oczywiście koniecznością staje się wydanie rozporządzenia, obligującego każdą rodzinę do niezwłocznego wybudowania sobie willi z basenem, według standardów europejskich.

Szpetne bloki należy zburzyć lub zamienić na muzea naszego męczeństwa pod rządami słusznie minionego ustroju. Ponure budowle z wielkiej płyty będą mogły pełnić u nas rolę francuskich zamków nad Loarą i zwabiać tysiące turystów z całego świata. Starsi obywatele będą po nich oprowadzać swoje dzieci i wnuki. Opowiadać o prześladowaniach, na jakie byli narażeni ze strony krwawych siepaczy Gierka; o bohaterskiej, podziemnej walce, którą toczyli aż do ostatecznego zwycięstwa. A reżyser Wajda nakręci o tym film „Kanał II”.

WIESŁAW WENDERLICH

Na trasie Łomża–Myszyniec, w szczerym polu, zepsuł się samochód znanego posła. Udało się sprowadzić ze wsi „złotą rączkę”. Podniósł maskę, pokręcił śrubką i auto uruchomił.

— Ile się należy? — pyta poseł.

— Dwieście złotych.

— Co takiego? Proszę o szczegółowy rachunek!

„Złota rączka” wylicza: otworzyłem maskę — 1 zł; pokręciłem śrubką — 9 zł; wiedziałem którą — 190 zł. Razem 200 zł.

Umiera Kurp. Lekarze nie znają przyczyny. W ostatnich słowach mówi do żony:

— Muszę ci coś powiedzieć...

— Nic już nie mów...

— Ale ja cię zdradzałem przez ostatnie trzy lata, a ty nie wiedziałaś.

— Nic już nie mów... Gdybym nie wiedziała, tobyś nie jadł w ostatnich trzech latach grzybowej z muchomorów!!

— Mówi pani po angielsku? — pyta turysta dziewczynę stojącą przy drodze.

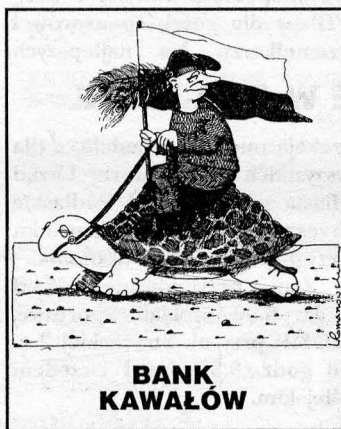
— Trochę.

— Trochę to znaczy, ile?

— Pięćdziesiąt dolarów!

— Czy mam jeszcze jakąś szansę? — pyta trenera po trzeciej rundzie bardzo wyczerpany bokser.

— Oczywiście! Jeśli będziesz nadal tak wymachiwał rękami,



twój przeciwnik dostanie zapalenia płuc od przeciągu.

— Mógłbyś mi pożyczyć 10 złotych? — pyta kolega.

— Nie mam przy sobie pieniędzy.

— A w domu?

— Dziękuję, wszyscy zdrowi.

— Dlaczego masz takie zapuchnięte oczy? — pyta sąsiad sąsiada.

— Bo mrugałem...

— Na słońcu?

— Nie, do pięknej kobiety

— To chyba aż tak bardzo nie szkodzi?

— Pod warunkiem, że jej mąż nie jest bokserem.

— Kto to był Mojżesz? — pyta katecheta ucznia.

— Dziecko córki Faraona — odpowiada.

— Nieprawda, córka Faraona

na znalazła małego Mojżesza w koszyku — mówi ksiądz.

— A ja myślę, że ona tak tylko musiała powiedzieć rodzicom.

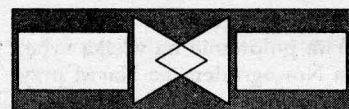
— Nigdy nie myślał pan o ożenku?

— Myślałem, kiedy byłem młody. Szukałem długo idealnej partnerki i nawet ją spotkałem.

— To dlaczego pan jej nie poślubił?

— Ponieważ ona też szukała ideału.

Dowcipy nadesłali: Marta Koponka (nagroda) z Siostrzanek (gm. Jedwabne), Mariola Lendo z Karwowa (gm. Stawiski), Zenon Busz z Suwałk i Andrzej Gedrowicz z Toronto (Kanada). Dziękujemy.



spięcia

21

Czy wiecie, kto 10 września 1939 roku atakował Zambrów, a kto się wówczas bronił w mieście. Niestety, bronił zwycięsko. Śmieszne pytanie dla mieszkańca Zambrowa: wiadomo przecież, że żołnierze 7 pułku piechoty odeszli tuż przed wybuchem wojny na pozycje nadnarwiańskie i oni to musieli potem atakować własne koszary, zajęte przez Niemców. „To dlaczego w Zambrowie czci się Niemców?”, pyta Czytelnik. Jako to Niemców? Ano tak, bo widać z szosy białostockiej napis przy ogródkach działkowych: „im. Obrońców Zambrowa”. Wychodzi, że imienia Niemców, którzy bronili się w mieście przed polskimi atakami. W Łomży ktoś (wiemy kto) chciał nazwać ulicę imieniem obrońców Monte Cassino. Oj germanofile, germanofile!

Przewodniczący Platformy Obywatelskiej w Łomży Jerzy Brzeziński, zwrócił się do Rady Miejskiej o poinformowanie PO, co radni robią w sprawie supermarketu i trasy Via Baltica. Przewodniczący mieszka w Łomży. Nie licząc „Kontaktów” ukazuje się tu gazety codzienne. O supermarketecie i trasie wie każdy jego sąsiad. Oderwał się od nas, czy co?

W Podlaskiem znowu był Andrzej Lepper. Gdy po blokadach miał się stawić w sądzie w Zambrowie, ciągle z różnych powodów nie mógł. Gdy chce wygrać wybory samorządowe, może być co kilkanaście dni. Komentarz niech każdy postawi przy urnie.

KONTAKTY



Sezon wędkarski rozpoczęty. Trwa polowanie na wielką rybę. Za Nowogrodem na Narwi przy ujściu Pisy w zawodach towarzyskich rywalizowali członkowie Koła nr 14 Polskiego Związku Wędkarskiego w Łomży.

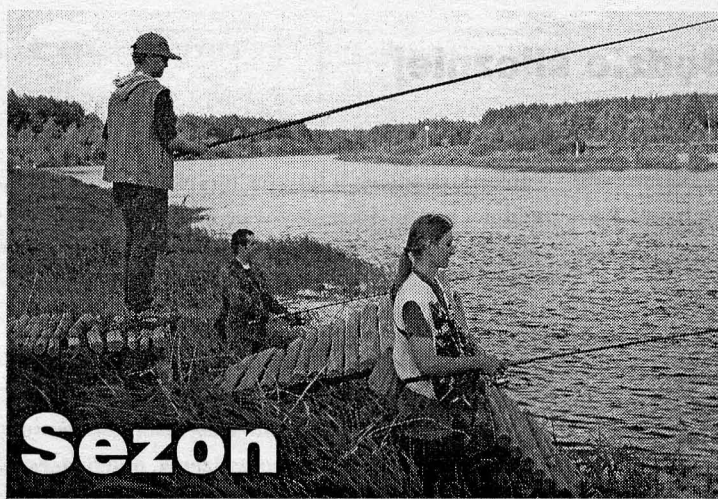
Przy pomocy spotkaliśmy 12-letniego Radka Bandacha, Jacka Lusińskiego i Piotra Wołczyńskiego. Okazało się, że wszyscy nieoficjalnie rozpoczęcie sezonu mają za sobą.

— Z wędką ruszyłem 1 maja, czyli z końcem sezonu ochronnego na szczupaka — mówi Piotr Wołczyński. — I na dobry początek, na Czarnocinie Bystrze złowiliśmy dwa!

— Ja próbowałem koło Wizny. Ale wróciłem z niczym — przyznaje Jacek Lusiński. — Może dzisiaj będzie lepiej.

Radek wyruszył z tatą w okolice Czarnocina.

— Nie udało się nam nic złowić, ale wcale się nie martwiłszy, bo nad Narwią było bardzo przyjemnie — mówi.



Sezon z haczykiem

Dzisiaj Radkowi, podobnie jak innym dzieciom, towarzyszą rodzice i oczywiście, Misia, sympatyczny psiak, wędkarz doświadczony!

— Na hasło „ryby” skacze z

radości, a kiedy mąż szykuje wędki, gotowa do wyprawy nie może doczekać się wyjazdu — mówi Małgorzata Bandach. — Tak jest za każdym razem!

Maciej Kalinowski postano-

wił jedynie kibicować niemal 50 zawodnikom.

— Moje prywatne otwarcie sezonu odbyło się dzisiaj, wczesnym rankiem w Czartorii — mówi. — Złowiliśmy 4 płocie i krąpia. Plan wykonany, więc teraz popatrzę sobie na piękny świat, a nie na splawik — dodaje żartobliwie.

I taki właściwie jest cel uczestników spotkania. Ryba na haczyku to jedno, a wspólne jej zjedzenie przy ognisku i radość z obcowania z naturą to drugie!

Wśród wędkarzy młodych najlepszy połów miał Piotr Bochiński oraz Robert Chrostowski, Dariusz Karwowski i Radek Bandach. Wśród seniorów wygrał Grzegorz Sierpiński przed Mirosławem Wiktorzakiem i Sławomirem Świdorskim, który jednocześnie złowił największą rybę zawodów: okonia o wadze 0,16 kg.

Dobrzy w ruchu

W Białymstoku, w finale wojewódzkim zmierzali się uczestnicy XXV Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego, wyłonieni w eliminacjach powiatowych i strefowych. Zawodnicy rozwiązywali testy ze znajomości przepisów ruchu drogowego, jeździli rowerem i udzielali pierwszej pomocy przedmedycznej.

Najlepszą wiedzę i umiejętności praktycznymi wykazali się: w kategorii uczniów szkół podstawowych — 1. Karol Kozłowski z Dąbrowy Białostockiej (pow. sokólski), 2. Jakub Gołębiwski (2 Białystok), 3. Tomasz Cwalina (Nowogród, pow. łomżyński), a drużynowo — 1. reprezentacja SP w Dąbrowie Białostockiej, 2. SP 2 w Białymstoku, 3. SP 18 w Białymstoku; w grupie gimnazjalistów — 1. Kamil Kamiński (Siemiatycze), 2. Andrzej Łukowski (Krasnopol, pow. sejneński), 3. Łukasz Czernikow (Siemiatycze), a drużynowo — 1. Gimnazjum Publiczne nr 2 w Siemiatyczach, 2. Gimnazjum Publiczne w Krasnopolu, 3. Gimnazjum w Wysokiem Mazowieckiem.

— Wszyscy zawodnicy zasługują na uznanie, chociaż nie wszyscy ustrzegli się błędów — komentuje podkomisarz Rafał Kozłowski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. — Szczególnie widać to było podczas jazdy rowerem w miasteczku ruchu drogowego: wielu zawodników najpierw sygnalizowało zamiar wykonania ręką skrętu w lewo, a dopiero potem upewniało się, czy jest bezpiecznie. I to właśnie jest najczęstsza przyczyna wypadków spowodowanych przez rowerzystów, którzy z reguły nie mają szans w zderzeniu z samochodem.

Dwie pierwsze drużyny w obu kategoriach reprezentować będą Podlaskie w finale krajowym w Żninie w dniach 30 maja–1 czerwca.



W sobotę, 18 maja, o godz. 10.00 na parkingu przed Urzędem Miejskim w Grajewie przy ul. Mickiewicza rozpocznie się IV Międzynarodowy

WILCZE BIEGANIE W GRAJEWIE

Uliczny Bieg Wilka. Zawodnicy rywalizować będą na ulicznej trasie, posiadającej atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. W tym roku Patronatem Honorowym imprezę objął Marszałek Województwa Podlaskiego Sławomir Zgrzywa.

Bieg Główny rozpocznie się

o godz. 13.00, (dystans 5 km). Ponadto odbędą się biegi dla przedszkolaków na dystansie 150 m, uczniów szkół podstawowych (od 450 do 700 m), gimnazjalistów (700 i 1000 m) i uczniów szkół ponadgimnazjalnych (1600 m) oraz biegi integracyjne dla niepełnosprawnych i Bieg VIP-ów dla gości, sponsorów i dziennikarzy. Na najlepszych

czekają puchary i medale, a dla wszystkich organizatorzy Urząd Miasta w Grajewie i Podlaskie Zrzeszenie LZS w Białymstoku przygotowali drobne upominki.

Zapisy przyjmowane będą od godz. 6.00 w Hali Sportowej MOSiR przy ul. Strażackiej 2 a, od godz. 9.30 przed Urzędem Miejskim.

Dni Wysokiego Mazowieckiego

- 17 maja (piątek), godz. 13.00 — otwarcie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.
- 19 maja (niedziela), Dzień Kultury Chrześcijańskiej, który rozpocznie msza święta o godz. 12.00 w Kościele pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła.
- 20 maja (poniedziałek), Dzień Kultury Chrześcijańskiej, kino Miejskiego Ośrodka Kultury: godz. 12.00 — konkurs piosenki religijnej, godz. 19.00 i 21.00 — projekcja filmu „Śmierć jak kromka chleba”.
- 21 maja (wtorek). Zespół Szkół Zawodowych, godz. 8.50 — program ph. Europa w szkole; Szkoła Podstawowa nr 1, godz. 14.30 — Miejsko-Gminny Konkurs wiedzy o mieście i okolicy.
- 22 maja (środa). Liceum Ogólnokształcące, godz. 10.00 — forum dyskusyjne ph. Jaka szkoła? Możliwości równego startu życiowego młodzieży z różnych środowisk; Miejski Ośrodek Kultury, godz. 11.00 — jubileusz 70-lecia Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Wysokiem Mazowieckiem oraz finał konkursu plastycznego pt. Eko-śmiecioplastyka i otwarcie wystawy prac.
- 23 maja (czwartek). Liceum Ogólnokształcące, godz. 9.00 — akcja Klubu Honorowych Dawców Krwi „Kropelka”, Dzień Kultury Uczniowskiej w Zespole Szkół Zawodowych, Dzień Sportu Szkolnego w Szkole Podstawowej nr 1 (stadion miejski, godz. 9.00–13.00).
- 24 maja (piątek). Zespół Szkół Zawodowych, godz. 10.00–14.00 — promocja zdrowej żywności oraz Dzień Kultury Uczniowskiej.
- 25 maja (sobota) — otwarcie nowej części budynku Gimnazjum, godz. 12.00.
- 26 maja (niedziela). Hala Gimnazjum, godz. 11.00 — turniej Wysokie Mazowieckie – Zambrów; plac Miejskiego Ośrodka Kultury, godz. 14.00–22.00 — Studio Lato z Radiem Białystok.

POD PATRONATEM „KONTAKTÓW”

Biegaj z nami!

Odbyły się pierwsze w tym roku zawody z cyklu Grand Prix Łomża, zorganizowane przez Klub Biegowy przy Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym. Najlepsi w poszczególnych konkurencjach: bieg główny (8100 metrów) — 1. Sylwia Cymek (Klub Biegowy), 2. Bożena Miasojedow (Warszawa) oraz 1. Grzegorz Mikołajczuk (Siedlce), 2. Dariusz Cymek (Klub Biegowy), 3. Bogdan Barowski (Warszawa); rocznik 1983–86 (3100 metrów) — 1. Małgorzata Szczytkowska oraz 1. Kamil Kamiński, 2. Marcin Cychol, 3. Sławomir Puciłowski; rocznik 1987–88 (2500 metrów) — 1. Katarzyna Mościcka, 2. Małgorzata Pięnkowska, 3. Agnieszka Puciłowska oraz 1. Przemysław Milewski (Klub Biegowy), 2. Paweł Ciuchnicki, 3. Łukasz Dąbrowski; rocznik 1989–90 (1900 metrów) — 1. Dominika Zajkowska, 2. Magdalena Butrymowicz, 3. Anna Gut oraz 1. Patryk Goliński (Klub Biegowy), 2. Dawid Płatuński, 3. Rafał Kijewski; rocznik 1991–92 (1250 metrów) — 1. Magdalena Grzanecka, 2. Ewa Tarnowska, 3. Aleksandra Zajkowska oraz 1. Karol Kaczkowski, 2. Bartosz Sulkowski, 3. Damian Wiśniewski; rocznik 1993 (625 metrów) — 1. Agnieszka Butrymowicz, 2. Aleksandra Tyszna, 3. Magdalena Komorowska oraz 1. Mateusz Kazimierczuk, 2. Grzegorz Lenczewski, 3. Krzysztof Zajkowski; rocznik 1994 i młodsi (625 metrów) — 1. Karolina Zajkowska, 2. Karolina Puciłowska, 3. Paulina Kowalewska oraz 1. Aleksander Boguski, 2. Adam Święćkowski, 3. Michał Frackiewicz.

Kolejne biegi z cyklu Grand Prix Łomża odbędą się 9 czerwca, 14 lipca, 11 sierpnia oraz 8 września (finał). Początek zawodów: godz. 12.00. Miejsce: plac przy Szkole Podstawowej nr 9. Zapisy przed konkurencją.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0-604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-43-60-76

fak.3149-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i ZATOK, PANTOMOGRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00

fak.3149-o

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086)218-88-98, 0-602-584-466. RTG ZĘBÓW.

2127-o

SPECJALISTA CHOROÓB NEREK — dzieci, lek. G. Nawara, Kazazińska 2, środa godz. 16.00, (085)6617-682; 0-603-381-132

1721-o

MASAŻ LECZNICZY, 0609 838 687.

f2887-o

DENTYŚCI — Monika i Paweł Marciniak — IMPLANTOPROTETYKA, Staffa 20, 2198-156

3205-o

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY — najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086) 2184-123; 0604-491-522.

f221-o

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH instalacji gazowych. Filia siedlecka — Łomża, ul. Rybaki 57, tel. 473-02-72, 0-502-565-084

2357-oo

SZYBY SAMOCHODOWE — montaż, sprzedaż, Łomża, Al. Legionów 145a, tel. 216-44-88, 218-16-46

2645-o

KOMIS SAMOCHODOWY

Łomża, ul. Sikorskiego 166 (przy Tartaku)

tel./fax (0-86) 216-52-99,

tel. kom. 0-504 607-823

FIAT 126p	(1996)	4300,-
FIAT Cinquecento 700	(1995)	6600,-
FIAT Cinquecento 900	(1996)	9800,-
FIAT UNO 1.0i	(1997)	12600,-
FORD ESCORT 1.3i	(1996)	18400,-
HONDA CIVIC 1.5i	(1990)	9400,-
MERCEDES 124 250 diesel	(1993)	36400,-
MITSUBISHI Galant 2.3T diesel	(1986)	3600,-
MITSUBISHI Starion 2.0T	(1984)	5900,-
POLONEZ CARO 1.6 + gaz	(1995)	6900,-
POLONEZ CARO 1.6 + gaz	(2000)	14700,-
RENAULT Traffic 2.5 diesel	(1993)	12700,-
TOYOTA CAMRY 2.0T diesel	(1989)	10300,-
VW Jetta 1.8i	(1987)	7300,-
VW Golf 1.8	(1988)	7400,-
VW Golf 2.8VR6	(1993)	18900,-
NISSAN CHERRY 1.7 diesel	(1986)	2900,-
CITROEN XARA 1.4i	(2000)	35200,-
MAZDA 626 2.0 diesel	(1986)	5800,-
FIAT 126p	(1994)	2900,-
SUBARU Legacy 1.8	(1993)	21700,-
BMW 520i	(1991)	19400,-

SKUP ZA GOTÓWKĘ, ZAMIANA

F2959

HAKI HOLOWNICZE do wszystkich marek — sprzedaż, montaż. Łomża, Al. Legionów 145a, tel. 216-44-88, 218-16-46. Możliwość wysyłki.

2645-o

POLONEZ TRUCK (1990), tel. 2170-871.

f2953-oo

AUTO — GAZ — montaż ul. Bema 39.

f2974-o

COROLLA (1999), (086)218-51-78

3076-oo

SPRZEDAM VW Golf II (1991), tel. (086)2187-122 lub 0-504-152-797

3124

SAMARA 1300 (1991), gaz, 219-27-44

2937-o

POLONEZ (1990), 216-98-74

3134

KUPIĘ części do Syreny, Warszawy, 0-605-314-741

3135

SPRZEDAM TANIO garaż blaszak i Żuka, tel. 216-55-12 po 16.00

3147

Astra Classic teraz nawet...

za 31 450 PLN

Cena Astry Classic osiągnęła dno.

Twoj wymarzony samochód

nigdy jeszcze nie był tak blisko

Zapraszamy do salonu.

Zobacz pełną ofertę

modeli Astry



Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Dostępny w salonie Opel:

www.topauto.com.pl

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13, tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36 tel./fax 029 760-41-18

F2179

SPRZEDAM RENAULT Clio (1997), 219-88-94, 0-502-566-410

3156

SPRZEDAM OPEL Kadett 1.6D, trzydrzwiowy, czerwony (1987), stan dobry, 5000zł, (086)219-10-62

3158

126p (1997), stan bdb, 216-75-49

3164

COROLLA 1.3 (1990), 216-73-94, 0-609-561-234

3170

SPRZEDAM OPEL Vectra (1991), cena 10000, 2170-611, 0-505-739-617

3181

CC 700 (XII.1996), tel. (086)216-37-41

3187

SEICENTO 900 (12.1998), stan bdb, kol. granat metalik, tel. 47-21-630

3189

FORD ESCORD 1.8D (1992), ABS, wspomaganie, szyberdach, 0-502-432-781

3202

SPRZEDAM 126p (1990), 2178-300

3207

KUPIĘ SAMOCHÓD osobowy zadbane, 2181-063

3210

FORD TRANSIT podwójna kabina (1995 rok) skrzynia 3m, tydzień w kraju, tel. 0-601-615-242

3214

SPRZEDAM SKODĘ 105s (1983), stan dobry, tel. 216-24-94

3216

VOLVO 740 diesel (1984), zadbane — sprzedam lub zamienię na droższy, tel. (086)216-24-94

3216

SPRZEDAM CINQUECENTO 700 (1996), 217-52-59

3222

PRZYCZEPĘ 4,5t, tel. 218-36-42

3225

126p (1988), 4730-349

3231

FIAT 126p (1994), tel. 216-25-05

3237

SEAT IBIZA (1986) — tanio, 0-502-53-43-12

3241

SIMSON SKUTER (1990), 1600zł, 279-17-55

3246

OSOBY FORD Transit (1996), sprzedam lub zamienię, 278-24-78, 218-45-11

3247

TANIO ROBUR (1990) stan bardzo dobry, kontener, 0-608-398-345, (086)4720-300

3248

POLONEZ TRUCK (1997) z gazem, 216-50-60

3249

SPRZEDAM CINQUECENTO 704 (1996), tel. 2182-091

3253

SPRZEDAM DAEWOO TICO (1997), 9500zł, tel. 218-73-80

3254

CITROEN AX.1.1L (1991) — pilnie, 0-502-924-105

3255

TICO (1997), 2190-989

3271

SPRZEDAM VECTRE, (086)216-53-92

3273

TICO (1997) sprzedam, tel. 2186-596

3275

BAGDAD Salon Firan i Zaston

Sklep / Usługi / Pracownia

Usługi wystroju okien

Sprzedaż galanterii okiennej

Dekoracyjne Szycie Firan i Zaston

www.bagdad.prv.pl

Łomża ul. Dworna 39 tel:216-50-48
Zambrów ul. Białostocka 22D tel: 271-09-86

F-3224

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc i życzliwość w trudnych chwilach po śmierci

naszego syna PAWŁA

oraz młodzieży tak licznie towarzyszącej w Jego ostatniej drodze

składamy podziękowania

Maria, Mirosław i Monika Szczepańscy

fak.3143

Drogim Przyjaciołom
PAŃSTWU SZCZEPAŃSKIM

wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

SYNA i BRATA

składają

B. i S. Paszkowscy

fak.3218



Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wspierali nas i uczestniczyli w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku

ŚP. ANNY KALINOWSKIEJ

składa pogrążona w bólu Rodzina

fak.3138



Łomża ul. Poznańska 156 (przy stacji paliw)

218 08 01

NAGROBK
GRANITOWE
duży wybór - atrakcyjne ceny napisy na szkle i granicie

F-3298

KONTAKTY



OKNA

TEGO JESZCZE NIKT NIE MA:

- w standardzie profile czterokomorowe
- w standardzie okucia „TYTANOWE”
- podnośnik skrzydła
- zaczep antywłamaniowy
- ozdobne listwy
- szyby niskoemisyjne K~1,1

SONAROL
OKNA Z JEDWABNEGO

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS),
tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURA HANDLOWE:

LIPiŃSKI ŁOMŻA ul. Berna 1 B, tel. 473-08-77

ANDRZEJ SIOL SZCZUCZYŃ ul. Kilińskiego 3, tel. 272 51-21

BOGDAN ZABIĘSKI KOLNO ul. Sobiewskiego 4, tel. 278-40-10

POLFARD WYSOKIE MAZ. ul. Tuwima 5, tel. 275-30-77

Nie znoś do domu byle czego, kup **OKNA** z JedwabnegoSPRZEDAM VW Transporter T2,
rok 1982, tel. 0-603-69-52-51HONDA ACCORD 1.8is (1997),
stan idealny, 0-503-093-500SPRZEDAM VW PASSAT 1.6TDI
(1989), tel. 2177-350, 0-600-124-464

STAR 200 (1988), (086)4731-594

SPRZEDAM MERCEDES Sprinter
312D (1998), 216-24-20SPRZEDAM OPEL CALIBRA
(1992), tel. 218-48-83 po 18.00

VW VENTO (1984), 218-01-16

SPRZEDAM KROWY mleczne, ma-
ciory, słome, 217-85-97LANOS 1.5 16V + instalacja gazowa
— tanio, 0-602-606-332CINQUECENTO 900 (1996), 0-600-
859-869, (086)212-50-71OPEL ASTRA 1.7TD (1995), Opel
Vectra 1.6 (1997), VW Golf III
1.9TDI (1996), VW Golf IV 1.9TDI
(1999), AUDI 80 2.0 (1992), tel.
0-692-322-068AUDI 100 „Cygaro”, biały (1982r),
stan dobry, gaz, wspomaganie, we-
lur, (rozsądna cena), 0-603-200-468

SPRZEDAM

KURKI SZEŚCIOTYGODNIOWE w
ciągłej sprzedaży, Ratowo Piotrowo
9, 2176-296.HURTOWNIA „GLAZURA KRÓ-
LEWSKA” — fachowe doradztwo,
dowóz gratis! Sprzedaż ratalna. Du-
ży wybór tanich płytek, przyjmujemy
zamówienia indywidualne. Łomża,
Al. Legionów 52 (dworzec PKS),
218-05-86. U nas można się targo-
wać!WYPRZEDAŻ: — panele boazerijne
i podłogowe. TANIO!, Rudka Skro-
da k/Nowogrodu, (086)47-40-612NAJWIĘKSZY WYBÓR GLAZURY
hiszpańskiej, profili schodowych i
płytek elewacyjnych. Zapraszamy do
sklepu „CERAM”, ul. Wyszyńskiego,
tel. 218-01-81 przy Leader PriceDOM PARTEROWY w centrum
Łomży, 0503-439-964.WIOSENNA PROMOCJA mebli ta-
picerowanych do 30 maja nawet do
20%.Największy wybór w ŁOMŻY mate-
riałów obiciowych ul. Wyszyńskiego 4
Nad LIDER-PRINCE, 218-11-99.SPRZEDAM CZARNOZIEM, (086)
217-61-44.SPRZEDAM CZARNOZIEM, tel.
504-680-597.SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Konarzy-
cach (22 ary), VW Polo (1997), 218-
25-73MAGIRUS LAWETA i kontener
meblowy, (086)2188-664SPRZEDAM LAS w okolicach Nowo-
grodu, tel. (0 prefix 22) 664 75 76.SPRZEDAM MTZ przedni napęd,
tel. 0604 15 20 65.OKAZJA! Tani opał drzewny, 216-01-
41.DZIAŁKĘ PRZEMYSŁOWĄ 2.600
m2, Poligonowa, 0608 324 698.SUKNIĘ ŚLUBNĄ roz. 38, tel. 2189-
146.SPRZEDAM stare zegary, 0-602-36-
30-88SPRZEDAM DOM drewniany, tel.
(086)271-88-84ZBIORNIK NA MLEKO 650L Alfa-
-Laval stan bardzo dobry 5-letni, do-
wóz w cenie, 0-603-934-402, (086)
476-38-86BELE SIANOKISZONKA, (86)2702-
-100SPRZEDAM ZBIORNIK na mleko
550L, 47-21-220PUSTAK SUPOREX nowy, cena
4,90zł z dostawą, Łomża, tel. 0-609-
-096-460CÉMENT 42,5R, cena 290zł, za 1to-
nę, Łomża, tel. (086)473-71-12DĄB SEZONOWANY 50mm, 70mm,
2191-452SPRZEDAM TEREN pod działki bu-
dowlane, Stara Łomża, 0-691-776-
-044TANIO! Sprzedam zarejestrowaną,
nową, dwuosioową przyczepę do ło-
dzi, tel. (086)278-64-22AGREGAT PRĄDOTWÓRCZY
20KVA na dwukółce, przepracowane
50Mh, 6000 zł, 0-608-14-65-47SUKNIĘ ŚLUBNĄ, fantazyjną, stan
idealny, rozmiar 46-48; 0-602-353-
-069KOMPUTERY, AKCESORIA najtań-
sze w Łomży, tel. 0-608-415-008LAS z DZIAŁKĄ sprzedam, 218-35-
-37ZAMARAŻARKA 170L Mors i chłó-
dziarka Polar — nowa, ceny do uz-
godnienia, 0-505-626-778 po 16.00ODSTĄPIĘ SKLEP mięsny lub
sprzedam wyposażenie, tel. 218-04-
-02 po 18.00

BRZOZA — OPAŁ, 2172-213

SPRZEDAM ZIEMIĘ na działki o
pow. 0,60ha we wsi Peza, tel.
(086)219-28-05ZBIORNIK DO MLEKA poj. 800L,
2140-248 po 20.00SPRZEDAM: 2 witryny i 2 wagi, tel.
219-02-61SPRZEDAM SEGMENT dębowy
1600zł, 216-73-13, kom. 0-604-341-
-933SPRZEDAM SNOPOWIAZALKE,
tel. 0-prefix-87-615-81-44 po 17.00SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane,
473-73-96TANIO SPRZEDAM konsolę PSX +
2PADY + 2 karty pamięci, gry, tel.
2188-084DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 0,22ha
koło Śniadowa, (086)473-82-79KLUB NOCNY w Zambrowie sprze-
dam, 0-606-320-063SPRZEDAM PRASY, beczki, przycze-
py, ciągniki oraz inny sprzęt rolni-
czy, Piątница, ul. Jedwabieńska 25a,
tel. (086)2192-963, 0-601-615-242,
0-603-695-234DREWNO OPAŁOWE z Nadleśni-
ctwa — brzoza, dąb. Dostawa, 216-
-00-10, 0-608-412-919KOMPLETNIE WYPOSAŻONY
sklep mięsny, otwarty od 7 lat, funk-
cjonujący w centrum Łomży — od-
sprzedam, 0-502-290-813ATRAKCYJNY DOM wiejski, 219-17-
-25PRZYZCZEPKI, DRZWI metalowe do
sklepów, obór na zamówienie, 0-502-
-58-90-18KURKI 6-tygodniowe, Konopki, tel.
0-502-58-90-18SPRZEDAM OLSZYNE, 0-602-68-93-
-10

KRZEWY OZDOBNE

drzewa, krzewy iglaste i liściaste
w szerokim asortymencie produkowane w gruncie
i pojemnikach, duży materiał iglasty z gruntu

HURTOWA i DETALICZNA SPRZEDAŻ ROŚLIN

Szkółka Krzewów Ozdobnych
Wola Zambrowska 74a
18-301 Zambrów
tel. 0-606-304-304, fax (086)475-30-10
e-mail:skoeden@wp.plDUŻY WYBÓR, NISKIE CENY,
ATRAKCYJNE ODMIANY
MOŻLIWOŚĆ DOSTAWY DO KLIENTAKUPON
10%
ZNIŻKIFoto
partner

Pełen zakres usług fotograficznych

- fotografia studyjna (śluby, chrzty, itp.)
- fotografia reklamowa
- reportaże z uroczystości
- zdjęcia do dokumentów
- wywoływanie filmów, obróbka zdjęć
- sprzedaż albumów, ramek i aparatów fotograficznych

Łomża, ul. Małachowskiego 3, tel. (086) 219-83-00



KONTAKTY

TANIO GARAŻ — Rycerska, tel. 218-69-17

3297

KUPIĘ

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, (085) 716-48-16.

f-6813-o

AUTO SKUP SKORODOWANE do remontu, 0607-515-770.

f-6813-o

ROZBITE SAMOCHODY, 0-603-050-603

f-209-o

KUPIĘ SIEDLIŚKO rolne, 0-692-427-159

2994-o

OLSZYŃE, TOPOLE, 2172-213

3144

KUPIĘ PRZYCZEPKĘ Niewiadów — niemiecką od 400kg, 0-604-55-87-01

3164

MOTOCYKL MZ — ETZ 250, 0692 824 917.

kz.

LOKALE

SPRZEDAM DOM z bala, stan bdb tanio, 474-06-91.

f-2472-oo

SPRZEDAM M-5, 218-44-14.

f-2827-o

LOKALE HANDLOWE, Łomża, 0604 402 041.

f-2873-o

ATRAKCYJNY LOKAL do wynajęcia, 0604-876-166.

f-2927-o

DO WYNAJĘCIA powierzchnia magazynowa 220m² z biurem i zapleczem socjalnym 220m² w Łomży (produkcja, handel, usługi), 0-604-177-800

2945-oo

WYNAJME LUB SPRZEDAM lokal, Łomża, Al. Legionów, tel. 0604-152-065.

f-3107-oo

„MERITUM” — NIERUCHOMOŚCI Legionów 7, (086) 218-93-98 www.nieruchomosci.hi.pl

f-3075-o

SPRZEDAM M-2, Łomża, 0608-026-612.

f-3070-o

STANCJA, 216-36-63, 2160-268.

f-3066-oo

NIERUCHOMOŚCI — „TYTAN”, Polowa 45. www.tyszka.pnet.pl, (086) 216-62-26, zlecenia przyjmujemy nieodpłatnie.

f-3036-o

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupiętrowe (studio) 70 m², 216-3270 lub 0504 504 561.

f-3042-o

M-5, 2188-744

3127

KUPIĘ M-2, parter, tel. 0-504-10-19-36

3131-o

SPRZEDAM DOM komfortowo wyposażony, Łomża, Os. Medyk, ul. Hipokratesa, 0-501-374-600

3136

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Białymstoku, 0-606-416-991

fak/mil.

M-1 w Łomży do wynajęcia, 0049-160-985-87-975

3148

DO WYNAJĘCIA M-1, 0-504-326-124

3160

WYNAJME MIESZKANIE 45m² w Nowogrodzie, 2160-926

3168

STANCJA, 218-55-38

3174

SPRZEDAM MIESZKANIE lokatorskie w Nowogrodzie dwupokojowe, III piętro, 0-607-37-97-73

3175

WYNAJME LOKAL 305m² ul. Piłsudskiego w Łomży na każdą działalność, 0-600-828-855

3179-o

SPRZEDAM 38mkw, Legionów 143/3, tel. 219-33-32

3182

KUPIĘ MIESZKANIE 40-62m², 218-09-89

3191

SPRZEDAM M-4, III p., ul. 3 Maja 6a, 0-692-234-503

3196

M-1 w centrum Łomży do wynajęcia, tel. 218-64-97, 0-605-308-077

3197

STANCJA DLA MŁODYCH, 2167-326

3198

DO WYNAJĘCIA M-3, tel. 2189-143

3202

56mkw, 218-64-68

3204

M-3, 49m² w Łomży sprzedam, 0-602-511-442

3209-o

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA 45mkw, tel. 218-68-55

3215

SPRZEDAM DOM w Łomży, stan surowy, (029)7608-709

3220

WYNAJME M-2, 4730-349

3231

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, 0-602-840-974

3236

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3 wyremontowane, tel. po 16.00 2199-116, 0-604-232-133

3242

SPRZEDAM STARY dom drewniany, cena 3000 zł do utargowania, (086)47-40-667

3250

SPRZEDAM M-3, III p. 48,5m², Kaszelańska, (086)219-90-47

3252

STANCJA, 218-06-79

3259

M-3, 49mkw — sprzedam, (086)219-74-18

3261

M-3, centrum — sprzedam, 47-50-185

3268

KAWALERKE — Zambrów sprzedam, wynajme, 219-17-25

3269

DO WYNAJĘCIA M-2, 2188-520

3274

WYNAJME HALE 400m² w Łomży, 2160-755

3276

SPRZEDAM DOM i pawilon handlowy w Łomży, 2160-755

3276

43,5 m², II p. 39000 zł, ul. Dmowskiego, tel. 216-27-89

3278

WYNAJME LOKAL o powierzchni 50m², ul. Mazowiecka 1, parter, Łomża, tel. 0-504-075-119

3283

SPRZEDAM GARAŻ przy ul. Bema, Łomża, tel. 0-602-405-741

3283

LOKAL DO WYNAJĘCIA, tel. 4721-407.

f-3300

ASKO

TANIO I LATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE PODŁOGOWE GLAZURA, TERAKOTA

NOWO OTWARTY ODDZIAŁ W ŁOMŻY Al. Legionów 54

tel.(086) 219 90 03, 219 90 12

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Etka ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak.2967

DOM DO WYNAJĘCIA, 218-10-76, 0-604-650-709

3302-o

LOKAL HANDLOWY na Al. Piłsudskiego 73 (po telefonach „GSM Plus”) wynajme, tel. (086)2188-155 po 15.00

3307

OPRAWA PRAC. Wydruk z dyskierek laserowo. Ksero czarno-białe i kolorowe, ksero wielkoformatowe. „ARTPAP”, Prusa 14, lok. 72, tel. 216-54-62

2292-o

TYNKI, 0-608-147-306

2464-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

2466-o

PODŁOGI: — układanie, cyklinowanie, — woskowanie, — olejowanie, 0-607-323-887

2546-oo

WYWÓZ GRUZU, usługi koparką Ostrówek. Malowanie, szpachlowanie, panele, sufity podwieszane. 0602-828-318; 2160-625.

f-2680-oo

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek. Remonty mieszkań wszelkiego rodzaju, 0602-828-318, 2160-625.

f-2680-oo

USŁUGI

STUDNIE (086) 218-59-91, 0600-550-109.

f-029-o

KOMPUTEROPISANIE, oprawa, ksero — „OPOKA”, 216-48-39.

f-3150-o

NAPRAWA — LODÓWKI, PRAŁKI, 218-07-07, 2180-916.

f-323-o

USŁUGI: koparko-ladowarka „Ostrówek” wszelkiego rodzaju + samochód, 216-33-34, kom. 0-601-94-20-52, 216-20-42

1701-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001

1802-o

VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-694, 0-606-480-237

2086-o

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH instalacji gazowych firmy BRC. Najnowocześniejsze systemy. Naprawa. Rauty. Gwarancja, Jarnuty k./ Łomży, 216-97-03; 0503-010-038.

f-2714-oo

NOWOCZESNE SOLARIUM „ALISUN” Turbo

jednocześnie

zakład fryzjerski

Otwarte 7 dni w tygodniu:

pn.-pt. 9.00-21.00,

sobota 9.00-17.00,

niedziela 12.00-21.00.

Łomża, Niemcewicza 1

tel. 218-42-94

W maju — promocyjne
ceny

ZAPRASZAMY

Fak. 2875

Firma Handlowo-Usługowa
ANKOWSKI
PARTNER HANDLOWY **GERDA**
DRZWI a/wł GERDA • OKNA
• ZAMKI • DORABIANIE KLUCZY
18-400 Łomża, Al. Legionów 105
(blaszak) tel./fax (0-86) 219-81-16
NOWOŚĆ — PROMOCJA!
NOWE DRZWI GERDA W STAREJ CENIE
WYBIERZ:
JAKOŚĆ • KOMFORT • BEZPIECZEŃSTWO

fak. 2965

KONTAKTY



GLAZURA, 4742-447.

BIURO RACHUNKOWE, 0602-620-652.

AUTOMATYKA BRAM — 4730-190.
ZESPÓŁ NAJTANIEJ, profesjonalnie (086) 271-85-97.

BLACHARSTWO, DEKARSTWO, 0692 104 316.

MALOWANIE DACHÓW, 271-71-54.

VIDEOFILMOWANIE, 0605 371 606.

DOCIEPLANIE i tynki strukturalne, tel. 608-385-126.

URZĄDZANIE OGRODÓW, układanie polbruków, 0600-885-166.

WIEŻBY DACHOWE, 0692-104-316.

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, 0692 818 162.

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, glazura, panele, 216-62-88.

AUTO — GAZ montaż, tel. 215-35-31.

TV-NAPRAWA, 2188-291.

MUROWANIE KLINKIERU, tynki, układanie płytek, 216-95-72.

NAPRAWA: pralki, lodówki, zamrażarki, 219-03-33.

MEBLE, ZABUDOWY, 216-29-21, 0600 142 184.

SZPACHLOWANIE, GLAZURA, TYNKI, SUFITY PODWIESZANE, PANELE, 215-03-99.

VIDEOFILMOWANIE, 0-607-379-807

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, (029) 76-67-419

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, 0-504-101-766, 2189-859

SPRZEDAŻ ŻWIRU, piasku. Usługi koparko-spycharką, samochodem samowładoczym niskopodwoziem, 219-14-92, 0-502-67-73-58



Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne

18-400 Łomża, ul. Senatorska 18 tel. 215-03-98, 216-25-76

ZAPRASZAMY od dnia 15.05.2002 Łomża, ul. Hipokratesa 11

Oferujemy:

- sprzęt rehabilitacyjny: pasy, opaski, kule, wkładki ortopedyczne, laski,
- ciśnieniomierze,
- glukometry, naktuwacze,
- inhalatory,
- materace i poduszki przeciwodleżynowe,
- materiały do pielęgnacji chorego

fak.3227

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, (086)215-34-54 3167-o

POSZUKUJĘ WYKONAWCY na wykonanie posadzki betonowej oraz wykonanie pomieszczeń socjalnych wewnątrz magazynu. telefon kontaktowy kom. 0-604-736-061 3188

ROBOTY BUDOWLANE z cegły klinkierowej, kamienia oraz inne, tel. (086)215-75-62 3192

OGRODZENIA — KLINKIER, 0-609-838-724 3192

PODŁOGI, cyklinowanie, układanie, 2150-119 3194-o

AUTOMATYZACJA BRAM, ogrodzenia, garaże z blachy, 0-605-821-450, (086)218-39-84 3212

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, itp., 2186-184, 0-609-623-460 3007

SZPACHLOWANIE, GLAZURA, 0-604-917-284 3245

KREDYTY GOTÓWKOWE, 216-39-33 3257-o

KOMPUTEROPISANIE — internet, 216-44-81 3263

GLAZURA, TERAOKOTA, malowanie, szpachlowanie, 219-18-71 3264-o

ELEKTRYKA HYDRAULIKA, awarie, przeróbki, montaż, 0-609-712-052 3267

HYDRAULIKA, 218-85-08 3280

RENOWACJA MEBLI tapicerskich, 216-29-22, 0-691-699-642 3284

PROFESJONALNY MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych. Długoletnia praktyka, dogodny system ratalny, wysoka jakość urządzeń, ul. Senatorska 13 (przy III Liceum), 216-69-48 3294-o

TRANSPORT

WYNAJEM BUSÓW, 216-24-20. f337-o

BELGIA, NIEMCY — wyjazd sobota, (085)7376-300, 0-606-336-751 187-o

PRZEWOZY — HANNOVER, każda niedziela. Polska 0600-564-429, Niemcy 0174-803-64-45. f2819-o

NIEMCY BUSEM, 2176-215; 0608-611-628. f2692-o

HANNOVER — każda niedziela, 215-76-17, 215-75-34. f2814-o

HANNOVER i OKOLICE. Każda niedziela, (086) 4738-389; 0606 732 503. f2997-o

ROBIN MIKROBUSY 8-17 osób. Wynajem ul. Bema 37, tel. 215-35-31. f2974-o

NIEMCY 0602-595-964, (086) 2188-223. f3114-o

BUSEM KRAJ — ZAGRANICA, 218-34-58, 0604-621-841. F-2848-O

NIEMCY BUSEM, 217-62-15, 0608-611-628. f2692-o

„MISTRAL” — BUSY, 8-17 osób, 217-90-48 3125-o

BUSEM NAJTANIEJ, 2183-088, 0-608-576-544 2832-o

HANNOVER — 218-13-70 3185-o

TAXI — 9-osobowe, (086)2187-906, 0-602-110-161 3256-o

HANOVER, BREMEN, Bielefeld, 216-93-98, 0-603-534-666 3270-o

PRACA

KOSMETYKI — możesz dorobić. telefon 2184-198 fak.3151-o

ORIFLAME — praca konsultantki — zgłoszenie gratis (086) 217-59-27, 0606 641 643. f2815-o

PRACE W DOMU na pełen lub pół etatu zdyscyplinowanym zlecę Media Press, tel. 0606-85-20-65 f2643-o

ZATRUDNIĘ SPAWACZA, murarza, tokarza, frezera. 0606 416 991. f2994-o

AGENT CELNY — szkolenie, Licencja Państwowa, praca, Białystok, Lipowa 4, (085) 732091-58 wew. 45. f3072-o

MŁODYCH DO PRACY w handlu w Łomży zatrudnię. Szkolenie w Białymstoku. Kontakt osobisty — Białystok ul. Upalna 5 (poniedziałek, wtorek godz. 10.00–12.00). 3130

ZATRUDNIĘ KRAWCOWE, tel. 216-58-28 3141-o

CHCESZ ZAROBIĆ 2000\$? Zadzwoń!, 0019177-537-185 (22.00-23.00) 3145-o

SZUKAM PRACY w sklepie na 1/2 etatu, 0-608-358-622 3178

PRACA DLA studentów (ek). Rozmowy kwalifikacyjne piątek i wtorek o godz. 9.30, Mazowiecka 1/32, piętro 3183

ZATRUDNIĘ OPIEKUNKĘ do dziecka, 219-25-81 3201

PRACA W BIURZE. Wymagane minimum średnie wykształcenie i znajomość obsługi sprzętu biurowego, wiek do 30 lat, Łomża, ul. Szkolna 3, tel. 216-21-15 3223

NA STAŁE i sezonowo zatrudnię, 216-44-18 3238

SUWALSKA HURTOWNIA zatrud-

ni pracowników do oddziału w Łomży. Praca w Łomży, tel. (087)563-16-85 3240

FIRMA ZATRUDNI — wymóg samochód osobowy, tel. (029)746-82-88 3265

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA znającego obsługę komputera i branżę budowlaną, tel. 218-34-77, kom. 0-604-524-115 3280

PRACĘ W DOMU na pół etatu od zaraz kompetentnym, 640 zł, miesięcznie, 0-606-852-065 f-media

ZATRUDNIĘ OSOBE z grupą inwalidzką do przyuczenia w zakładzie krawieckim, tel. 216-58-28 3288

ZATRUDNIĘ SPECJALISTĘ do produkcji słusarki aluminiowej, tel. 0-602-57-43-70 3296-o

FIRMA UBEZPIECZENIOWA dobrym agentem zapewni klientów, rosnącą prowizję ponad przeciętną, premie pieniężne oraz dobre warunki pracy, tel. 0-606-102-888 3303-o

NAUKA

POLICEALNE STUDIUM INFORMACYJNE, TURYSTYKI, dzienne, zaoczne NOT, Łomża 216-64-72. f2850

PRYWATNA SZKOŁA MUZYCZNA — zapisy, Łomża 218-42-21. f2869-o

SZKOLENIE: „Zasiłki rodzinne, wychowawcze, chorobowe”, tel. (086)216-41-29 3132-o

OBOZY JEZYKOWE i wycieczkowe, ceny promocyjne, (086)216-93-91 3208

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM języków obcych — egzaminy wstępne, 8 i 9 lipca 2002r. Informacje: (086)216-93-91 3208

WAKACYJNY INTENSYWNY kurs języka angielskiego, (086)216-93-91 3208

POLICEALNE STUDIUM językowe — angielski, zajęcia weekendowe, (086)216-93-91 3208

WAKACYJNE KURSY językowe, NOT, (086)216-64-72 327-o

ZWIERZĘTA

CIELNE JAŁÓWKI sprzedam, 2177-131 3133

ODDAM PSA — jamnik 6 miesięcy, 0-692-63-85-35 3142

RATLERKI, 216-36-73 3176

INNE

USA — WYJAZDY, 0-504-862-196 2233-o

BIURO MATRYMONIALNE (086) 473-16-50, 0607 191 070. f2844-o

USA WYCIEZKI, (089) 527-30-07. f3078-o

PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE, wesela, spotkania biznesowe, ceny promocyjne! Hotel „BARANOWSKI”, tel. (086)215-25-00 3118-o

SAMOOBRONA RP, 218-64-68, 0-609-29-71-24 3204

SPOŁECZNA SZKOŁA PODSTAWOWA

Łomża, ul. Rybaki 14, tel. 216-37-96

zaprasza na

DNI OTWARTE 20–29 maja br.

f. 3299

**KONTAKTY**

USŁUGI KOMUNALNE

„BŁYSK”

WYWÓZ

NIECZYSTOŚCI KOMUNALNYCH

Z POJEMNIKÓW: 120 litrów

1,1 m³

Kp-7 m³



tel. 218-25-26

f. 2973

Korzystaj z firm,
które
ogłaszają się
W
KONTAKTACH



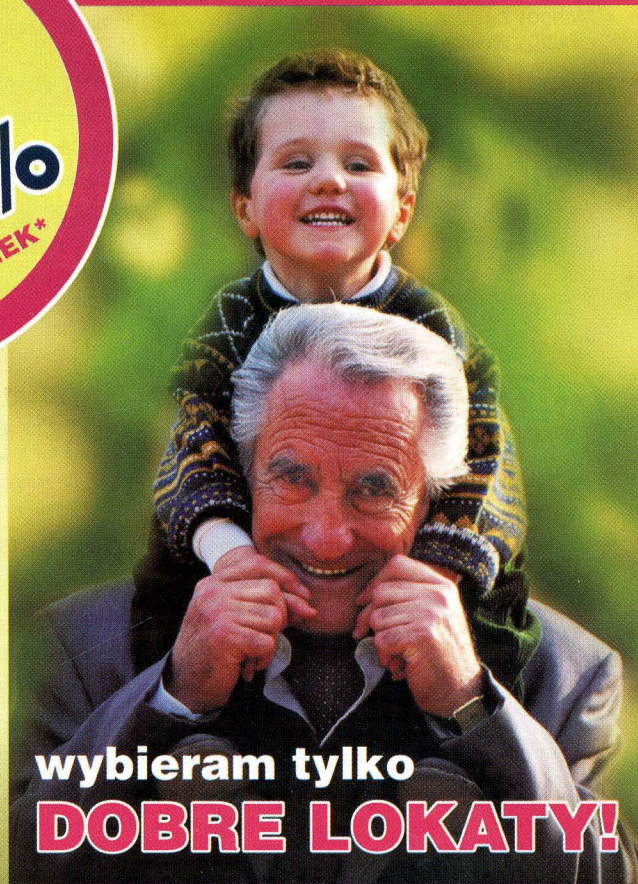
Najbliższy Ci Bank

www.bp.com.pl

PROMOCJA



- lokata 3 miesięczna o zmiennym oprocentowaniu
- oferta ważna do 31 maja 2002 r.
- na każdej poczcie i w oddziałach Banku Poczтового



wyberam tylko
DOBRE LOKATY!

* po założeniu pierwszej promocyjnej lokaty otrzymasz bankową układanę, a jeśli wpłacisz 5000 zł lub więcej podarujemy Tobie dodatkowy upominek (oferta ważna do wyczerpania zapasów).



bezpłatny numer telefonu 0 800 55 00 55

Okna z PVC

Omiń Pośrednika — kupisz taniej
P.P.H.U. „OKNAL” s.c.

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża, tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji



Zaprasza

f. 2968

Instalacje Gazowe

montaż • gwarancja

Stacja Kontroli Pojazdów

Mega sp. z o.o.

ul. Gen. Maczka 66 - Zawady
(dawn. Szosa Póh. Obw.)

Salon/Komis:

tel./fax 654-33-44

Serwis: tel. 654-33-55

Części: tel. 654-05-99

Stacja kontroli pojazdów:
654-33-55

www.opelmega.pbi.pl

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400



My Klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy.



96 21 lub 218 10 26

Cumulus

TOWARZYSTWO LOTNICZE

„Kontakty” poszukują

„Kontakty”, wspierające Towarzystwo Lotnicze „Cumulus” w Łomży, które podjęło się tworzenia lotniska sportowego w Czerwonym Borze, poszukują starych drewnianych domów i stodoł do rozbiórki, starych okien i drzwi, wiejskich stołów, ław, szlabanów itp. mebli. Każdy, kto chciałby przekazać je Towarzystwu, proszony jest o kontakt listowny lub telefoniczny z redaktorem naczelnym Władysławem Tockim: „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża, tel. 216-40-22 lub 0603-646-484. Wszyscy dobroczyńcy znajdują się w „Złotym albumie TL Cumulus”.

ŁOMŻA
al. Legionów 7
tel.
(086) 216-40-22
fax
(086) 216-57-11
e-mail:
tl.cumulus@wp.pl

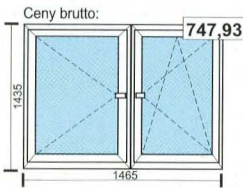
fak/k-mc



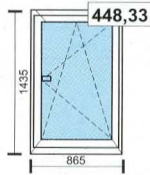
VINDOV Łomża ul. Al. Legionów 42 tel. 086/ 218 93 63
VINDOV Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel. 086/ 271 34 51
VINDOV Wysokie Maz. ul. Mystkowska 1 tel. 086/ 275 00 89

UWAGA!
Formuła "10"
10 rat - bez żadnych kosztów!

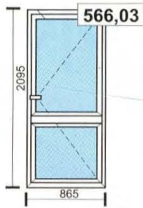
Teraz i **CIEBIE** stać na **OKNA BEZOŁOWIOWE**



10 rat po
74,79



10 rat po
44,83



10 rat po
56,60

- Niemieckie okucia winkhaus-autopilot
- Niemiecki bezołowiowy profil plustec
- Jakość potwierdzona aprobatą techniczną ITB Nr At-15-3019/01
Certyfikatem zgodności COBR Metalplast Nr 0004/02

Gratis

- Mikrowentylacja
- Zaczep antywyważeniowy
- Zatrask przeciwwietrzny
- Komplet kotew montażowych
- Pomiary, Wycena i transport

Wybierz dowolne okna - przedstaw dowód tożsamości, drugi dokument ze zdjęciem oraz zaświadczenie o dochodach i nasz produkt jest Twój.

OKNA spłacasz tylko w 10 ratach - bez żadnych odsetek!

0% Prowizji **0%** Odsetek **0%** Kosztów

Husqvarna



**TRZY
MODELE
WYKASZAREK**

DO 300 PLN TANIEJ

od 22.04.2002 do 22.06.2002

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

www.husqvarna.com.pl

Do 100 km transport **GRATIS!!**

Takiej blachy
nie robi
nikt
inny

Cięcie blachodachów ci co tak sprawia, że wygląd i estetyka są nieowarżalne. Niewidoczne łączenie dwóch arkuszy blachy widzisz tylko na bokach (specjalne cięcia na rogach). Dwa rowki kapilarnie dają 100% szczelności. 15 kropli do wyboru przy dowolnej polystyrowej, ITC 50. Cięcie na system lub standardowe drążki "Hardy". 15 lat udokumentowanej gwarancji oraz bezwarunkowe zlikwidowanie potwierdzające oryginalność.

Lindab

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

A test-pol

ŁOMŻA, ul. Poligonowa 8, t (086) 218-02-60
Grajewo, ul. Kolejowa 6, t (086) 272-34-94
Ełk, ul. Łukasiewicza 2a, t (087) 621-16-43

KREDYT już od 4,9%*

Już od **2,5%** środki z Funduszu

Dzięki ofercie P.F.F. „JAAL” i jednego z największych banków macie Państwo możliwość uzyskania środków na realizację życiowych planów:

- zakup mieszkania • zakup domu, działki gruntów rolnych
- remont, budowa • cele inwestycyjne • refinansowanie

UWAGA! PROMOCJA!
prolongata 4 pierwszych rat

PRZYKŁADOWE RATY: 30.000 — 232,50 zł 100.000 — 775,00 zł
10.000 — 110,29 zł 50.000 — 387,50 zł 200.000 — 1550,00 zł



Olsztyn

ul. Wyszyrńskiego 5 „B”, p. 100
tel. (089) 534 49 02
539 10 62 w. 38

Elbląg

ul. Stary Rynek 37/1
tel. (055) 642 22 35 do 36

Łomża

ul. Bema 13
tel. (086) 215 35 40

TPF Polskie Towarzystwo Finansowe SA Kredyty samochodowe i hipoteczne

Kredyty samochodowe w CHF, EUR, PLN, USD

- na samochody nowe i używane
- uproszczona procedura
- nominalne oprocentowanie od 5,9%
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- na 100% wartości pojazdu, bez poręczycieli
- atrakcyjne pakiety ubezpieczeniowe
- możliwość promocyjnego zakupu auta
- jakość potwierdzona certyfikatem ISO 9002

10 000 zł od 145 zł
np. kwota kredytu miesięczna rata

18-400 Łomża, Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)

Tel.: 21-66-961, 21-81-658 Internet: www.ptf.pl Intolinia: 0-800-266-166

Kredyty hipoteczne w CHF, EUR, PLN, USD

- z możliwością przewalutowania
- na zakup, budowę bądź remont domu, mieszkania lub lokalu użytkowego oraz spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku
- nominalne oprocentowanie od 5,65%
- do 100% wartości inwestycji, bez poręczycieli
- czas spłaty do 30 lat
- możliwość wcześniejszej spłaty kredytu bez prowizji

50 000 zł od 300 zł
np. kwota kredytu miesięczna rata

Zapraszamy do największego nowo otwartego

SALONU MEBLOWEGO

„MEBLUX”

ul. Al. Legionów 60 A ŁOMŻA

tel. (0 86) 212-50-90

Największy wybór mebli. Najniższe ceny

